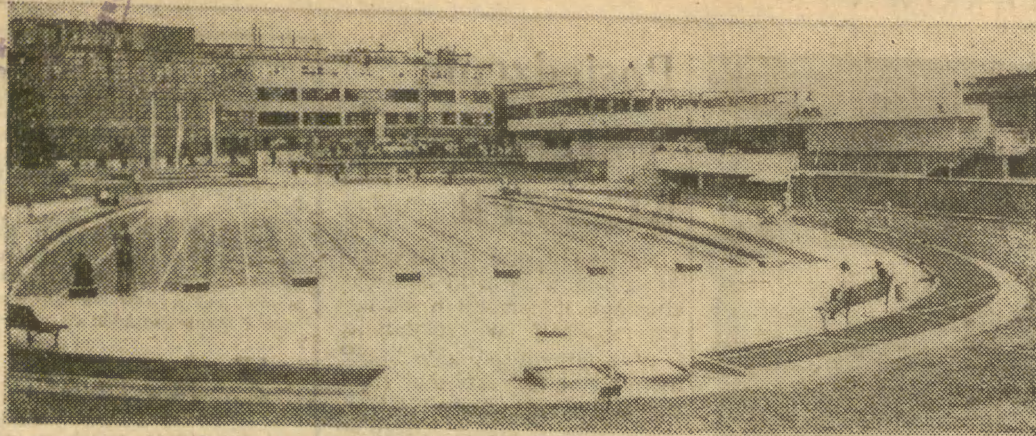


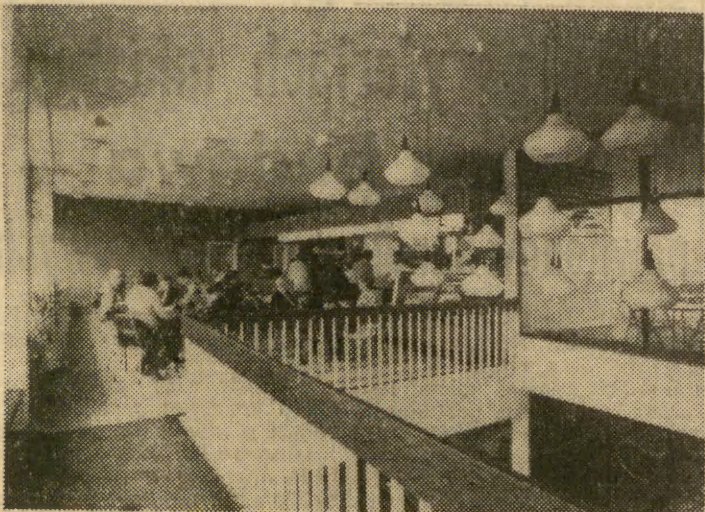


Na zdjęciu: widok ogólny bardzo nowoczesnego i najpiękniejszego w naszym mieście basenu kąpielowego. Koszt jego realizacji wyniósł 22 mln zł.

Krakowianie otrzymali nowy basen kąpielowy

Wczoraj mieszkańcy Krakowa, a zwłaszcza dzielnicy Grzegórzki, otrzymali nowy, piękny ośrodek rekreacyjno-sportowy — basen pływacki, wraz z całym zapleczem, przy ul. Eisenberga.

górkach opracowała mgr inż. arch. Janina Zgrzebnicka, wnętrza zaś zaprojektował arch. Andrzej Kurkiewicz. Gospodarzem całego zespołu jest Miejski Ośrodek Sportu, Turystyki i Wypoczynku



Oto fragment wnętrza części gastronomicznej w budynku głównym nowego ośrodka sportu i wypoczynku w dzielnicy Grzegórzki przy ul. Eisenberga. FOT. J. LEWICKI

Powstał on dzięki inicjatywie społecznej. Głównym wykonawcą budowy ośrodka była „Chemo-budowa”, która w czasie realizacji projektów korzystała z pracy społecznej mieszkańców dzielnicy Grzegórzki. Projekt całości nowego ośrodka rekreacyjno-sportowego na Grze-

Neohitlerowskie demonstracje w Berlinie Zachodnim

13 bm. do późnych godzin wieczornych neofaszyści demonstrowali na ulicach Berlina Zachodniego w związku z przypadającą w tym dniu 10 rocznicą zabezpieczenia granicy państwowej NRD. Władze miejskie zmobilizowały na ten czas 3 tys. policjantów, aby nie doszło do incydentów.

Kilkusetosobowa grupa neohitlerowców spod znaku NPD, „Akcji Opór”, „Niemieckiego Ruchu Wyzwolenia” itp. prze-defilowała z pochodniami po ulicach Berlina Zachodniego. Skandowano prowokacyjne slogany wymierzone przeciwko NRD. Takiej samej treści były ich transparenty. Policja zatrzymała i wylegitymowała kilka osób.

W tym samym czasie kontrademonstrację zorganizowali przedstawiciele ugrupowań postępowych w Berlinie Zachodnim.

Kobieta — lotnik — minister

Ile kobiet na świecie pełni obowiązki ministrów? Szczerze mówiąc — nie wiemy. Ale chyba tylko jedna z nich jest byłym lotnikiem wojskowym. To Z. G. Siejdmamiedowa — minister opieki społecznej Azerbejdżańskiej SRR.

Obecny członek rządu republikańskiego, Z. Siejdmamiedowa walczyła na podniebnych szlakach z hitlerowskim wrogiem, zapisując się w pamięci lotników i lotniczek — współtowarzyszy frontowych zmagani — swą odwagą i zdecydowaniem.

Pęknięcia skorupy ziemskiej odśłaniają złoża diamentów nafty i gazu

Uczni ukraińscy sporządzili mapę pęknięć skorupy ziemskiej na terytorium Republiki. Pęknięcia te układają się w kierunku północno-wschodnim i północno-

Narada w sprawie dolara

Prezydent Nixon udał się do Camp David, gdzie będzie kontynuować rozmowy, których tematem, według poinformowanych źródeł, będzie m. in. analiza obecnej chwiejnej pozycji dolara amerykańskiego.

Upalne dni nad Morzem Czarnym

W Bułgarii z małymi odchyleniami utrzymuje się ciepła, słoneczna pogoda. Wczoraj temperatura nad samym morzem wynosiła średnio 30—34 stopnie, zaś w zacisznych zatoczkach temperatura wody morskiej sięgała 27 stopni.

Cena 50 gr

A



ROK XXVI PISMO POPOŁUDNIOWE Nr 189 (8065)

ODZNACZONE ZŁOTĄ ODZNAKĄ M. KRAKOWA

Kraków, sobota 14, niedziela 15 sierpnia 1971 r.

Zgodnie z życzeniem mieszkańców

Na peryferiach miasta w nowych osiedlach mieszkaniowych rusza budowa pawilonów handlowych i usługowych

Najwięcej kłopotów mieszkańcom nowych krakowskich osiedli sprawia brak pawilonów handlowych i usługowych. Choć od wielu lat mówi się na temat konieczności kompleksowego oddawania do użytku osiedli, inwestycje towarzyszące są tu traktowane po macoszemu.

Jak nas poinformowano w Zakładzie Usług Inwestycyjnych m. Krakowa „Inwest-projekcie” wszystko wskazuje na to, że sytuacja wreszcie w tej dziedzinie zacznie się zmieniać na korzyść.

Oto ostatnio oddany został do użytku nowy pawilon na os. Akacjowa, w którym mieści się 10 sklepów i punktów usługowych rozmaitych branż oraz pawilon przy ul. Mazowiec-

kiej, w którym ulokowano 8 sklepów i punktów usługowych.

Ze szczególną satysfakcją pragniemy odnotować, że wreszcie rusza budowa pawilonu handlowego na całkowicie pozabawionym tego rodzaju obiektu os. Bronowice Północ, o czym wielokrotnie sygnalizowaliśmy na łamach „Echa”. Może wreszcie z broniwickiego Ronda znikną prymitywne budki i stragany, które i tak nie rozwiązuje kłopotów zao-
patrzeniowych mieszkańców tego rejonu, a urągają wszelkim zasadom kultury handlu, spećać nadto swym wyglądem

Owocna wizyta premiera L. Sztrogala

w Warszawie

Intensyfikacja współpracy gospodarczej między Polską i CSRS

Dobiegła końca wizyta przyjaciela, jaką złożył w naszym kraju — na zaproszenie premiera Piotra Jaroszewicza, przewodniczący rządu federalnego CSRS — Lubomír Štrougal. Dziś w godzinach przedpołudniowych czeskosłowacki gość opuścił Warszawę, udając się do Pragi.

Godziny poranne przed odlotem wykorzystał on na zwiedzenie Warszawy.

Wizyta, choć krótka, okazała się bardzo owocna. Szefowie rządów PRL i CSRS, dając wyraz zadowoleniu z dobrych, braterskich stosunków łączących nasze kraje, z naciskiem podkreślili dążność do dalszego zacieśnienia współpracy, która jest korzystna dla obu państw i przyczynia się do umocnienia wartości całej wspólnoty socjalistycznej. Dążenie to znalazło konkretny wyraz w postanowieniach podpisanego wczoraj protokołu, zawierającego ustalenia doty-

czące współpracy w szeregu dziedzin gospodarczych.

Do głównych wydarzeń tej wizyty należało przyjęcie L. Štrougala przez I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka — po zakończeniu oficjalnych rozmów polsko-czechosłowackich, które były prowadzone na szczepie premierów.

Narada I sekretarzy KP, KD i KM

Problemy produkcji naszego regionu, zagadnienia stosunków międzyludzkich i wiele innych zagadnień żywo omawiano na naradzie I sekretarzy komitetów powiatowych, dzielnicowych i miejskich PZPR w dniu 13 bm.

Sekretarz KW PZPR — A. Czyż mówił m. in. o rozwoju turystyki w naszym regionie, a sekretarz KW — K. Barwacz ocenił przebieg rozmów przeprowadzonych w POP z członkami partii.

Na zakończenie narady głos zabrał J. Klasa, poruszając najistotniejsze problemy naszego życia społecznego, które stać winny w centrum uwagi władz administracyjnych i partyjnych.

1800 turystów przywiozą statki zagraniczne do Gdyni

13 bm. do portu gdynieńskiego zawinął hiszpański statek pasażerski „Monte Umbe”, który przywiózł 270 pasażerów.

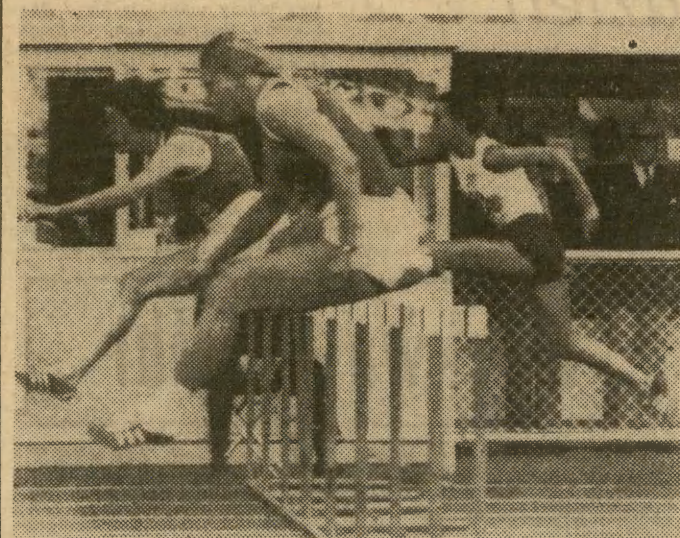
W najbliższych dniach przybędą do portu kolejno: drugi statek hiszpański „Cabo San Vicente” oraz jednostki bandery NRF „Dalmacja” i „Europa”.

Łącznie w ciągu najbliższych dni przez Trójmiasto przewinie się ponad 1.800 turystów zagranicznych przybyłych drogą morską.

Mistrzowie góralskiej trombity

Trombita — to jeden z najważniejszych muzycznych instrumentów góralskich w Beskidach. Posługiwali się nią pasterze, zwołując się podczas wypasu owiec na górskich halach i łąkach. Mistrzowsko gra na trombitce Stefan Pojda z Wisły. W ślady jego idą młodzi górale z żywieckiego zespołu „Gronie”.

W czasie występów na estradach Wisły i Szczyrku z okazji Tygodnia Kultury Beskidzkiej dali oni zespołowy koncert na trombitach i gajdach góralskich.



3 lata żył z nowym sercem

W szpitalu w Valparaiso (Chile) zmarł wczoraj 24-letni Nelson Orellana. Przed ok. 3 laty przeszedł on operację przeszczepienia serca. Orellana był człowiekiem, który najdłuższy żył z przeszczepionym sercem (od 1 października 1968 r.).

Książeczki mieszkaniowe dla sierot z Domów Dziecka

Klucze z „Krakusa”

Jeszcze jedna mila uroczystość do odnotowania: klucze do mieszkań M-1 otrzymał ze Spółdzielni Mieszkaniowej „Krakus” — Janusz K., b. wychowanek DD nr 7 w Krakowie. Warto zaznaczyć, iż książeczkę z pierwszym wkładem ufundował dla Janusza właśnie „Krakus” w 1966 roku.

Przekazujemy: podziękowania dla „Krakusa”, najlepsze życzenia dla Janusza! (mar)

Po miesięcznym pobycie w Krakowie

Młodzież ze środowisk polonijnych z bagażem wiedzy i wspomnień o Polsce opuszcza mury Uniwersytetu Jagiellońskiego

Po miesięcznym pobycie w Krakowie opuszczają jutro nasze miasto mury Uniwersytetu Jagiellońskiego uczestnicy II Wakacyjnego Kursu Języka i Kultury Polskiej dla młodzieży ze środowisk polonijnych. W kursie wzięło udział 83 młodych Amerykanów, 14 Kanadyjczyków i 8 obywateli Wielkiej Brytanii pochodzących z polskich rodzin.

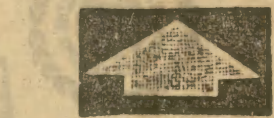
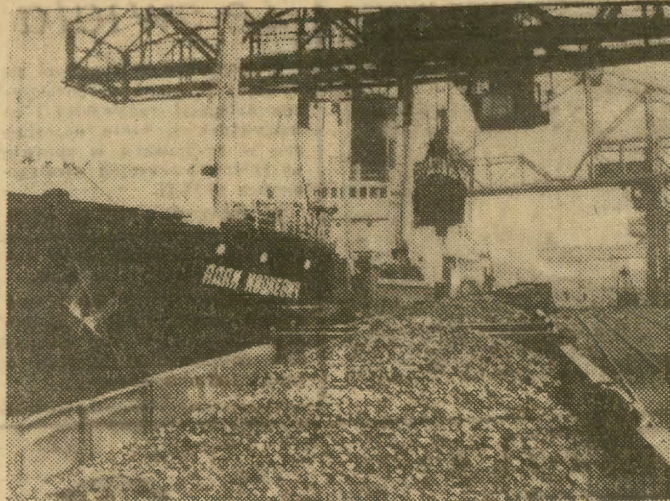
Organizowany już po raz drugi przez UJ przy współpracy Towarzystwa „Polonia” i Fundacji Kościuszkowskiej kurs, wzbogacił wiedzę jego uczestników o wiele wiadomości z zakresu historii, kultury i zagadnień społeczno-

ekonomicznych naszego kraju. Poprawiła się również wydatnie ich znajomość języka polskiego. Na jego nauczanie przeznaczono 46 godzin.

Lektoraty języka i literatury polskiej zakończono egzaminami, z których noty widnieją na dyplomach, które otrzymała prawie wszyscy słuchacze kursu, z wyjątkiem kilku osób wykazujących lekceważący stosunek do nauki. Ogólnie jednak wykładowcy i lektorzy bardzo wysoko oceniali studentów, ich pracowitość i dyscyplinę. Jeden z lektorów języka polskiego mgr Andrzej Spyt powiedział nam: „W mojej grupie większość studentów zdała egzaminy na bardzo dobrze. Z satysfakcją obserwowałem ich żądzę wiedzy. Nie raz poświęcałem rozrywkowe punkty programu na solidne przygotowanie się do ćwiczeń. Szczególnie zainteresowanie wykazywali polską klasyką. „Pana Tadeusza” z płyt mogli w absolutnym skupieniu słuchać całymi godzinami. W mojej grupie postępami w nauce wyróżniały się szczególnie Jola Latek, Barbara Lambi i Jolanta Jakimik, która zresztą po pobycie w Polsce chce zmienić swoje imię na Przemysławę”.

Organizatorzy Kursu rozpisali między jego uczestników ankietę na temat programu naukowego i całości spraw związanych z ich pobytem w Polsce. Wnioski z niej posłużą usprawnieniu organizacji przyszłorocznego kursu.

Wakacyjni studenci Uniwersytetu Jagiellońskiego udadzą się jeszcze w tygodniową podróż po zachodnich województwach naszego kraju a 23 sierpnia odlecia z Warszawy do domu zabierając ze sobą spore bagaże wiedzy i wspomnień z ojczystych swych rodzin. Można stwierdzić, iż Wakacyjne Kursy Języka i Kultury Polskiej na UJ dobrze służą sprawie zachowania polskości wśród naszych rodaków na obczyźnie.



Mimo ostatnich upałów, portowcy w Gdyni pracują niezwykle rytmicznie, wykonując planowo roboty przeładunkowe. Na zdjęciu: m/s „Adam Mickiewicz” — statek radzieckiego armatora w czasie załadunku węgla.

CAF — Ukolejewski

Nagrody dla rybaków i żołnierzy WOP z Darłowa

13 bm. odbyła się uroczystość wręczenia odznaczeń i nagród rybakom i żołnierzom WOP, uczestniczącym w skutecznej akcji przeciwko porywaczom z Darłowa, którzy 24 lipca zawiadnęli łodzią motorową WOP, porwali 2 chłopów i usiłowali przekroczyć nielegalnie granicę państwa.

Kronika wypadków

W woj. krakowskim zeszłej doby zdarzyło się 12 wypadków drogowych; 3 osoby poniosły śmierć i 8 zostało rannych.

● W Jaworznie rowerzysta 74-letni mieszkaniec tego miasta — Józef Szymielec, wjechał pod autobus MPK, ponosząc śmierć na miejscu.

● W Zaborni znaleziono zwłoki 37-letniego Władysława Biernata ze Skawy (pow. Miechów). MO ustaliła, że mężczyzna został potrącony przez nie znany dotąd samochód. Poszukiwania zbiegłego kierowcy trwają.

● W Wolbromiu (pow. Olkusz), do zaparkowanego samochodu ciężarowego „star” włamał się 25-letni Józef C. z Zabagnia i w trakcie uruchamiania silnika, przyniósł do słupa telefonicznego konwojenta tego samochodu — 24-letniego Ryszarda Ryka, który poniósł śmierć na miejscu. Sprawca zabójstwa został ujęty przez MO w pościgu.

● W Szczepanowicach (pow. Miechów), stanął w płomieniach mikrobus „żuk”; spaleni uległa kabina i ładunek 1400 kg gumolitu. Pożar powstał wskutek zwarcia przewodów elektrycznych w silniku.

Premier Piotr Jaroszewicz przyjął delegację dziennikarzy

Premier Piotr Jaroszewicz przyjął wczoraj delegację Prezydium Zarządu Głównego Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich.

Premier podkreślił wysoką rangę prasy i dorobek polskiego dziennikarstwa i stwierdził celowość opracowania programu modernizacji prasy polskiej, ze szczególnym uwzględnieniem jej bazy techniczno-materiałowej, jak również potrzeb zawodowych dziennikarzy.

Przemówienie prez. Sadata

Prezydent ZRA — Sadat przemawiając 12 bm. do oficerów służby wywiadowczej i grupy komandosów egipskich oświadczył m. in., że ostatnie miesiące bieżącego roku będą decydujące dla konfliktu z Izraelem.

Prezydent ZRA stwierdził, że walka z Izraelem o wyzwolenie okupowanych terytoriów jest nieunikniona.

W 5 rocznicę śmierci

Kiepura jakiego nie znaliście

Z Janem Kiepurą spotykałem się wielokrotnie, w Polsce i w Ameryce. Mistrz był ciekawym i lubianym tematem: Polskę i śpiew. Ilekroć odwiedzałem dom Kiepury pod Nowym Jorkiem, gospodarze chcieli nadstawić ucha na wieści z kraju. Kiepura zawsze akcentował swoje polskie

Posiedzenie Sekretariatu KC PZPR

Na posiedzeniu Sekretariatu KC PZPR w dniu 13 bm. wysłuchano informacji o aktualnej sytuacji w rolnictwie.

W kolejnym punkcie obrad Sekretariat KC zapoznał się z przedstawioną przez CRZZ informacją o stanie bezpieczeństwa i higieny pracy w zakładach gospodarki narodowej.

Sekretariat KC wysłuchał informacji o organizacji i przebiegu w br. kolonii letnich i innych form wypoczynku młodzieży szkolnej.

Sekretariat ocenił również dotychczasowy przebieg przeprowadzonych w podstawowych organizacjach partyjnych rozmów z członkami i kandydatami PZPR. Rozmowy te przyczyniają się do dalszego wzrostu aktywności organizacji partyjnych i wszystkich członków partii w działalności poprzeczającej VI Zjazd PZPR.

Na peryferiach miasta rusza budowa pawilonów handlowych i usługowych

(Dokończenie ze str. 1)

bie osiedla mieszkaniowego „Kaba” — a zatem w tych punktach miasta, gdzie ludność od dawna postulowała konieczność usytuowania tego rodzaju placówek usługowych.

Nowe pawilony wyrosną też w obrębie os. Wrocławskiej. Otu przy ul. Wójtowskiej rozpoczyna się budowę obszernego pawilonu handlowego, a ostatnio przekazano też plac pod budowę podobnego obiektu również przy tejże ul. Wójtowskiej, od strony obecnie bardzo intensywnie rozbudowującej się ul. Mazowieckiej, która do nieda-

SPRZET ZBOŻ jest już w zasadzie na ukończeniu. W południowo-wschodnich i centralnych rejonach kraju gospodarstwa chłopskie i państwowe mają już prace żniwne poza sobą. W zachodnich pozostało do zbioru zboże już tylko z niedużych obszarów. Na północy kraju również zebrano już większość zbóż. Obecnie największą troską rolników jest wykonanie podorywek i sianie poplonów.

Z kraju

W CENTRUM Chorzowa, na placu przed hutą „Kościusko” trwają prace przy wznoszeniu wielkiej statuy pomnika Powstańca Śląskiego.

ZALEW SZCZECIŃSKI, nasza największa baza odłowu węgorza, jest coraz uboższy w zasoby tej smacznej ryby. Zdaniem rybaków zmniejszanie się połowów węgorza z Zalewie jest spowodowane zanieczyszczeniem jego wód przez zakłady przemysłowe.

SZESĆ OŚMIOPięTROWYCH budynków mieszkalnych zostanie zakupionych przez Szczecińskie Zjednoczenie Budownictwa w Leningradzkiej Fabryce Domów. Są one przeznaczone dla ośrodka mieszkaniowego szczecińskich stoczników. Budynki wznosić będą leningradzcy fachowcy.

Nowa nominacja

Prezes Rady Ministrów mianował mgr Władysława Kozdrę podsekretarzem stanu w Ministerstwie Leśnictwa i Przemysłu Drzewnego.

Złowił „pstrąga stulecia”

Robotnik z Brna, J. Pasieka złowił w tych dniach pstrąga o wadze 16 kilogramów i długości 84 centymetrów. Ichtiolodzy Muzeum Naukowego w Brnie, dokąd rybak przyniósł swoje trofeum oświadczyli, że pstrąga takich rozmiarów nie widziano w Czechosłowacji od przeszło stu lat. „Pstrąg stulecia” będzie eksponatem tego Muzeum.

Oskarżenia o ludożerstwo

W Port Moresby, w Nowej Gwince stanęło przed sądem siedmiu mieszkańców obwodu zachodniopapuańskiego pod zarzutem uprawiania praktyk ludożerczych.

W rejonie Biama, z którego pochodzą pod sąd, w którym żyją najbardziej prymitywne plemiona papuśskie, kanibalizm był w przeszłości zjawiskiem niezwykle rozpowszechnionym.

ZAWIADOMIENIE

P.P. Żegluga Krakowska zawiadamia, że 15 sierpnia (niedziela) statki pasażerskie odpływają będą z przystani obok Wawelu do Białan o godzinie: 9.00, 10.00, 11.00, 12.00, 13.00, 14.00, 15.00, 17.00, 18.00. Zapraszamy mieszkańców Krakowa i turystów na nasze statki.

Co słysząc?... (And)

Spśród różnych ekstrawagancji, których autorami są Angliści, wymienić dziś można pomysł zorganizowania skoków spadochronowych dla... nudystów. Z wysokości 3 tysięcy metrów ma wykonać skok czterech gołosów. Wielu mieszkańców złożyło już protesty w Aeroklubie, z góry zastrzegając się, że nie życzą sobie, ażeby tak oryginalni skoczkowie lądowali na terenie ich posiadłości.

785 morderstw

W pierwszych 7 miesiącach br. w Nowym Jorku zarejestrowano 785 morderstw, czyli o 155 więcej niż w analogicznym okresie roku ubiegłego.

Od niedzieli...

Powiedzmy wprost: wojna na Półwyspie Indyjskim wisiła na włosku. Sytuacja wybuchowa, pełna napięcia granicznego pomiędzy Pakistanem i Indiami, użyjemy tu terminu praprawdziwego, trwała do minionego poniedziałku. W dniu tym miało jednak miejsce wydarzenie o tak doniosłym znaczeniu historycznym, że właściwie można już mówić o zażegnaniu otwartego konfliktu, co oczywiście nie oznacza automatycznie, iż zlikwidowane też zostało samo źródło napięcia indyjsko-pakistańskiego.

Wydarzeniem tym było podpisanie przez Indie i Związek Radziecki Układu o Pokoju, Przyjaźni i Współpracy, który to dokument stworzył całkowicie nową sytuację polityczną w tym rejonie naszego świata niespokojnego świata.

Dlaczego? Otóż Indie, jak wiadomo jeden z czołowych krajów uprawiających tzw. politykę niezangażowania przez długi okres czasu kozystali, mniej więcej w równym stopniu, z pomocy Związku Radzieckiego co i Stanów Zjednoczonych. Pewne ważności w polityce Indii to w prawo, to w lewo miały

swój związek z kształtowaniem się sytuacji wewnątrz kraju. W każdym razie, godzi się to podkreślić, wszyscy szefowie rządu tego kraju utrzymywali zawsze dobre stosunki z ZSRR.

Ostatnio, w oparciu o realia polityczne i powstałe fakty

Moskwa — Delhi

związek indyjski doszedł do wniosku, że interesy narodowe Indii znalazły się w wyraźnej sprzeczności z azjatyckimi interesami USA. Próba czasu natomiast wykazała trwałość przyjacielskiego związku z Krajem Rad, opartego na zasadzie równorzędności partnerstwa, wzajemnego poszanowania suwerenności terytorialnej, nieingerowania w sprawy wewnętrzne.

A przyjaciel, prawdziwych przyjaciół — jak mówi przysłowie — poznaje się w biedzie. Dla Indii, kraju mającego dość swoich zmartwień i wyżywieniem własnych obywateli — niemało kłopotu spra-

wia przyjęcie i udzielenie schronienia ponad 7-milionowej rzeszy uchodźców z Pakistanu Wschodniego, dążących do proklamowania własnej niepodległości. Zaostrezenie konfliktu pakistańsko-indyjskiego, właśnie na tym tle, skomplikowało sytuację pomiędzy obu krajami, wystawiało jednak na próbę tych, którzy zmienili się być przyjaciółmi. Ustami pana Kissingera rząd USA powiadomił Delhi, iż nie powinno liczyć na pomoc

amerykańską w razie pomocy Chin dla Pakistanu w przypadku konfliktu zbrojnego z Indiami.

W tym stanie rzeczy, gdy na kontynencie azjatyckim wciąż istnieją ogniska zapalne, a ogólna atmosfera wymaga wielkiej rozwagi i wysiłków na rzecz pokoju — rząd pani Gandhi wyciągnął właściwe wnioski z amerykańskich posunięć politycznych. Podpisany między Związkiem Radzie-

ckim i Indiami Układ o Pokoju, Przyjaźni i Współpracy otwiera nową kartę w historii obu narodów, i chyba także w historii Azji, Południowo-Wschodniej przede wszystkim.

Czy istotnie takie będzie jego znaczenie — pokaże czas. W każdym razie Indie nie są już same. Mają potężnego sprzymierzeńca, dobrego sojusznika, wpływowego przyjaciela. I z tego faktu będą już musieli wyciągnąć wnioski inni.

Tymczasem na terenie ONZ, jak dawniej Stany Zjednoczone zabiegali o głosy przeciwko przyjęciu ChRL do Organizacji Narodów Zjednoczonych, tak teraz agituja na korzyść Pekinu, poszukując zarazem odpowiedniej formuły, która dałaby Tajwanowi jakąś szansę na pozostanie w tej organizacji. Podobno uznanie Tajwanu za prowincję chińska usatysfakcjonowałoby Pekin, ale nie wiadomo czy w równym stopniu usatysfakcjonowałoby Tajwan. W każdym razie wydaje się, że tym razem ChRL zyska w czasie głosowania nad swą kandydaturą zdecydowaną większość głosów.

Będzie to nowe, wielkie wydarzenie polityczne, którego skutki dziś — trudno jeszcze przewidzieć. (m-tz)

...do soboty

pochodzenie, czasem je wręcz manifestował. Pani Marta często powtarzała: — „Janek zaszczerpił mi bakcyl polskości”.

Troska o sprawność strun głosowych, narodziła Kiepurze od początku kariery artystycznej ascezę, której został wierny do końca. Stronił więc zdecydowanie od alkoholu, nigdy nie wziął do ust papierosa i nie pozwalał, by w jego towarzystwie palono. Nie jeden raz dochodziło na tym tle do konfliktów, gdy Kiepura krecił filmy w Hollywood. Nikt wtedy nie śmiał zapalić w studiu. Obszudze i niektórym aktorom było to bardzo nie w smak.

Troska Kiepury o struny głosowe i lek przed schorzeniami gardła zrodziły myśl skonstruowania specjalnego urządzenia kontrolnego. Według pomysłu mistrza Jana sporządzono rodzaj krótkiej sondy zakończonej dwoma małymi lusterkami, ustawionymi pod odpowiednim kątem. Zainstalowana w urzędzeniu miniaturowa żarówka oświetlała wnętrze krtań i artysta mógł sam sprawdzić czy nie ma jakich naleciałości na strunach, zacierwienienia itp.

Demonstrował mi kiedyś Kiepura ten aparat i zauważyłem, że postugiwał się nim niezwykle sprawnie. Zrozumiałam była ta troska tenora o własne zdrowie, które przecież było warunkiem jego wysokich osiągnięć artystycznych. A śpiew był dla Jana Kiepury trzęścią życia.

ZBIGNIEW K. ROGOWSKI

Dom campingowy — poduszkowiec

Z szybkością 60 km na godzinę może się poruszać wyposażony we własny silnik domek campingowy na poduszce powietrznej i to nie tylko na, a raczej nad ziemią, ale również nad powierzchnią wody. Model takiego domku opracowali ostatnio specjaliści Angielscy.

PRZERWY W DOSTAWIE PRĄDU

Zakład Energetyczny Kraków-Miasto przeprasza swoich Odbiorców za przerwy w dostawie prądu:

dnia 16 sierpnia, godz. 7-16, przy ul. Brogi, Bosaków, dnia 17 sierpnia, godz. 7-15, przy ul. Brogi, Bosaków, w Bronowicach Wielkich, w Toniach, przy ul. Topolowej 27-37, 32-52, Mogińskiej 6-10, Pasternik, dnia 18 sierpnia, godz. 7-16, przy ul. Topolowej 27-37, 32-12, Mogińskiej 6-10, Czerwonego Prądnika, Błękitnej, Pogodnej, Trębacza, Radomskiej, Gdańskiej, Nadzecznej, Żuławskiej, Miechowskiej 1-17, 2-20, Czarnowiejskiej 74-84, 38, 3-21, 93-99, Misionarskiej, Kawiorów 2-26, 31, Kochanowskiego 8-30, 17-25, al. Mickiewicza 25-63, 13, 15, Karmelickiej 68, 70, 55, 57, Konarskiego 3-17, 2-12, Reymonta 11, 15, 17, Krupniczej 31-35, 32-46, dnia 19 sierpnia, godz. 7-16, przy ul. Składowej, Czerwonego Prądnika, Nadbrzeżnej, Płasciej, Droga nad Białuchą, Kąt, Topolowej 27-37, 32-52, Mogińskiej 6-10, dnia 20 sierpnia, godz. 7-16, przy ul. Narzyskiego, Topolowej 27-37, 32-52, Mogińskiej 6-10, Ks. Mejera, Kuźnicy Kołtatajowskiej, 29 Listopada, 29 Listopada Bochej, Witkowskiej, Reduty, Krynicznej. K-7638

S. t. p.

Genowefa Czernek

zmarła dnia 12 sierpnia 1971 roku.

Pogrzeb odbył się w sobotę, dnia 14 sierpnia, o godzinie 13.30, z kapłanem na ementarzu Rakowickim — o czym zawiadamiają pogrzebi w smutku

MAŻ, CORKA, ZIEĆ, WNUKI I RODZINA

To i owo ze świata

ŁODOWKA W KAPELUSZU

W Anglii wynaleziono urządzenie ochładzające głowę i kark w czasie kanikuly. Jest to mała lodówka, którą wmontowuje się w spód kapełusza. Działa ona za pomocą miniatury toku. Jest to dopiero prototyp. Rozpoczęcie masowej produkcji uzależnia się od opinii przedstawicieli armii o przydatności zastosowania owej lodówki dla wojska.

ZAKAZANE FUTRA

Rząd szwajcarski wydał zarządzenie zakazu sprowadzania do swego kraju futer ze zwierząt, których stan pogłowia jest zagrożony. Chodzi tu o fokę, borsuk, niedźwiedź i inne zamiekające prawie gatunki, na skutek stałego tępienia ich przez człowieka. Rząd Szwajcarii jest pierwszy na świecie, który podjął konkretne środki w celu ratowania ginących zwierząt.

WALKA Z NARKOTYKAMI

W Ameryce tak dalece rozprzestrzeniła się handel narkotykami i narkomania zwłaszcza wśród młodych, iż prezydent Nixon projektuje utworzenie specjalnej służby, zorganizowanej na wzór FBI, której zadaniem ma być jedynie walka z tą plagą.

OSTROŻNIE ZE SŁOŃCEM

Jakkolwiek słońce ma wiele właściwości zdrowotnych i leczniczych, to jednak nadużywanie kąpieł słonecznych bywa często powodem wielu schorzeń — do takiego wniosku doszli francuscy lekarze i przestrzegają przede wszystkim kobiety o zachowaniu umiaru przy plażowaniu. Po przebadaniu 1000 kobiet w wieku do lat 30 lekarze z Bordeaux stwierdzili u nich osłabienie mięśnia sercowego i inne schorzenia. Trzeba dodać, iż wszystkie badane były wielkimi amatorkami długich kąpieł słonecznych. (ol)



Piętrowe domy, zieleńce — rolnicze miasteczko Szczurowa.

Szczurowa gospodarzem dożynek

„Otwierajcie nam tu szeroko wierzeje bo się już w polu żaden kłós nie chwieje”

Czy to wieś, czy nie wieś? Ponad gęstą kępą drzew wyrastają dwie kościelne wieże i równy im wysokość komin nowych Zakładów Mleczarskich. Potem wylonili się rynek z piętrowymi domami, przechodzący w długą ulicę

Lwowską. Pobocza jezdni rozkopane — za dwa lata w każdym domu woda popłynie z kranów... Jestem w Szczurowej po raz pierwszy, a powody dla których tu przybyłem nie rysowały mi takiego właśnie obrazu wsi — gospodarza wojewódzkich dożynek. Przecież to wcale nie wieś, to spore miasteczko...

Przodująca gromada

Szczurowa, jedna z największych gromad w powiecie brzeskim, skupia dziesięć wsi rozłożonych na 7 tys. hektarów. Liczy sobie gromada 7 tys. mieszkańców. Poza rolnictwem pracuje tylko 500 osób. Przeważają gospodarstwa średniej wielkości — 3,5 hektarowe. Zbiory zbóż w gromadzie są o 3 kwintale większe od średniej powiatowej — relacjonuje mi z lekką nutą dumy w głosie sekretarz GRN Tadeusz Dzień. Z jednego hektara zbiera się tu 27 kwintali pszenicy...

Informację sekretarza przerywa wejście dwóch młodych ludzi. Mają dosyć zaferowane miny. Jak się wkrótce okazuje jeden z nich jest gromadzkim zootechnikiem a drugi agronomen. Przed dożynkami mają sporo pracy — ledwie zniknęły z pól snopy, już trzeba na święto plonów przygotować wystawę rolniczą... Sekretarz nie bacząc na liczne obawy „służby rolnej” oddaje mnie w ich ręce.

Powód do dumy

Moł „cicerones” Józef Nowak i Stanisław Bieżyńchódek są absolwentami Technikum Rolniczego w Wojniczu. O Szczurowej mogli by opowiadać bez końca, ale mówią, że wolą ją pokazywać niż reklamować słowem. Prowadzą mnie więc do sali stałego kina na 400 miejsc, do dawnego dworku dziecięcy Kepińskich, gdzie dziś mieści się Ośrodek Zdrowia, przed którym szczurowianie założyli swym dzieciom ogródek jordanowski, pokazując piękną salę tańca, dwa przedszkola i odnowioną szkołę. W każdej wsi w gromadzie jest szkoła a pod nauki taki, że na „podstawówce” porzasta tylko jedno dziecko z klasy. Reszta uczy się dalej. Czy absolwenci szkół wrócą na gospodarstwa? Sytuacja jest niewesoła — odpowiadają moi rozmówcy — przemysł ciągnie, Brzesko niedaleko, istnieje więc niebezpieczeństwo braku

rak do pracy na roli, ale dopiero w odległej perspektywie.

W Szczurowej może zatrzymać młodych zupełnie miejski charakter wsi, w miarę dostatni styl życia mieszkańców, formowany przez ich pracowitość i gospodarski zmysł. Symbolem dostatku stały się tu nie tylko bogate plony, czy wygląd Szczurowej ale i osobowe samochody, których coraz tu więcej...

Wygodniej żyć i pracować

Kiedy pytałem sekretarza GRN o najlepszych rolników zasumował się trochę. Wymienił jednego to inni się obrażają. Ostrożny z pochwałami podaje jednak trzy nazwiska — Karamara, Supergan i Gofron.

Ostatniego z wymienionych zastaliśmy przy młockarni. Józef Gofron razem z tęścieniem gospodaruje na 10 ha. Uprawia pszenicę, owies, żyto, ale chociaż pszenicy „eros” zebrał 30 kwintali, najbardziej dumny jest ze swoich 5 krów. Taka np. „Ami”, kandydatka do „księgi głównej” daje rocznie 5 tys. 700 l. mleka. Nie ustępuje jej wydajnością i urodą „Kora”.

Hodowla bydła i trzody staje się podstawową gałęzią gospodarki szczurowian. W gromadzie hoduje się 3709 sztuk bydła i 3320 sztuk trzody chlewnej. Po ostatnim spisie rol-

(Dokończenie na str. 4)



„Kora” — jedna z pięciu krów hodowl Józefa Gofrona. Jej sąsiadka z obory nosząca wdzięczne imię „Ami” daje rocznie 5 tys. 700 litrów mleka. Zdj. Józef Lewicki

Czy dogonimy nowoczesność?

W technice wentylacyjnej i klimatyzacyjnej mamy do odrobienia co najmniej 30 lat

W czasie ostatnich upałów spływałem potem, dusiliśmy się w nagranych halach fabrycznych, urzędach, sklepach, mieszkaniach i środkach lokomocji.

Na kanikule nie wymyślono jeszcze skutecznego lekarstwa. Są tylko lepsze lub gorsze środki zaradcze w postaci klimatyzacji, wentylacji, różnych osłon przeciwsłonecznych itp. Suchym, nagrzanym powietrzem trudno oddychać i ciężko w takich warunkach pracować. Dorosły człowiek zużywa około 16 kg powietrza na dobę. Od czystości, temperatury i wilgotności powietrza zależy nasze samopoczucie i wydajność pracy.

Badania zagraniczne udowodniły, że sprawna wentylacja i klimatyzacja hal fabrycznych podniosła wydajność pracy w przemyśle lekkim o 30 proc., a w fabrykach trykotaży nawet o 80 proc. Jednocześnie zmniejszyła się absencja chorobowa.

W stosunku do światowych osiągnięć techniki wentylacyjnej i klimatyzacyjnej jesteśmy opóźnieni co najmniej o 30 lat. Nasz sprzęt tego rodzaju jest przestarzały, mało sprawny, hałaśliwy, nieekonomiczny i nie zawsze daje odczuwalne efekty.

W efekcie zły obieg powietrza, zwłaszcza chłodzonego powoduje przeziębienia, zwiększa zapylenie lub prowadzi do przekroczenia dopuszczalnych stężeń szkodliwych gazów, pęknięcia lamp kineskopowych czy przędzy przy obróbce termicznej.

„Podręczny fryzjer” na każdą okazję

Specjaliści z zakładów „Mikromaszyna” w stolicy ZSRR są zdania, że już niebawem żaden elegancki mężczyzna nie będzie się mógł obejść bez elektrycznego aparatu „Moskwa-3”, którego serijną produkcję fabryka ta właśnie rozpoczęła.

Jest to urządzenie uniwersalne. Przede wszystkim — jak zapewniają fachowcy — idealnie goli, niemal tak jak żyłotka. Jest to więc przyrząd niezwykle precyzyjny, a zarazem użyteczny, bowiem przy jego pomocy można też wyrównywać włosy i brodę oraz strzyć włosy.

Plany perspektywiczne przewidują do 1980 roku wyposażenie w nowoczesne instalacje klimatyzacyjne około 8 tys. obiektów przemysłowych i użyteczności publicznej oraz uaktualnienie urządzeń istniejących. Od tego jak szybko nadrobimy zaniebdania zależy nasze zdrowie oraz ilość i jakość produkcji.

Mamy niemały potencjał produkcyjny i kadre fachowców. Natomiast nie mamy czasu, by zaczynać z punktu zerowego. Pożądane byłoby przyjęcie nowoczesnych rozwiązań zagranicznych, które można by dalej rozwijać i udoskonalać w miarę występujących potrzeb. Pewne części urządzeń klimatyzacyjnych, szczególnie elementy do automatycznej regulacji mikroklimatu, trzeba albo importować, albo podjąć produkcję własną z uwzględnieniem szans jej eksportu.

Równolegle trzeba jednak rozwijać badania naukowe w dziedzinie wentylacji i klimatyzacji, zrewidować obowiązujące normatywy dotyczące projektowania i instalowania urządzeń oraz stosowanych materiałów, śledzić systematycznie osiągnięcia światowej myśli technicznej w tym zakresie.

(sl)

Nasz telekacik

HOLLY FORSYTE W NOWYM SERIALU

Tym razem w scenarii Paryża i uroczej oprawie kostiumowej lat osiemdziesiątych reszty wieku, Suzanne Neve, czyli niedawna Holly z „Sagi” wystąpi jako Magdalena z powieści Guy de Maupassanta „Bel Ami”. Popularne dzieło posłużyło za kanwę telewizyjnego serialu zrealizowanego przez BBC. Suzanne Neve będzie partnerką Robina Ellisa który z wdziękiem i swadą kreuje tytułową postać bawidamka.

PETER USTINOV W GODNEJ KOMPANII

Sympatyczny prezydent telewizyjny, którego polska publiczność pamięta jako świetnego konferansjera dorocznego koncertu galowego, zasilał fundusz UNICEF. Peter Ustinov, skończył 50 lat. Jest on także pisarzem i aktorem. W jubileuszowym roku dorzuci do swej artystycznej biografii nowy film z udziałem Elizabeth Taylor i jej małżonka.

PO „ODYSEI” — „ENEIDA”

Franco Rossi, włoski reżyser, który przed paru laty zastąpił znakomitemu serialem opartym na „Odysei” Homera, przygotował nową dawkę starożytności w telewizyjnym wydaniu. Sięgnął z kolei po „Eneidę” Wergiliusza. Jak poprzednio, jego pracę poprzedziły drobiazgowo studia nad realiami epoki. Zdjęcia kręcono w Grecji, Jugostawii, Afganistanie i we Włoszech. Podobno wszystkie role kobiece Rossi powierzył wybitnym pięknościom, z Grecyjką Olgą Carlotos na czele, grającą Dydona. Eneasz odtwarza aktor włoski — Giulio Brogi.

ZADOSĆCZYNINIENIE?

Jednym z przechołów głównych telewizji, jest — jak wiadomo — przykuwanie jej widzów na wiele godzin do fotela. Tymczasem Kanadyjczycy zażądali wprowadzenia na mały ekran stałych audycji gimnastycznych! Nie każdy bowiem da się namówić na poranną zaprawę proponowaną przez radio. Magia przykłądu naocznego jest silniejsza.

(tws)



Stanisław Woźniczka, jak skończy budowę nowej obory pomyśli o garażu.

Wycieczka własnym... mieszkaniem

Pięciopiętrowy blok mieszkalny w Basel (Szwajcaria) przesunięto w całości o 29 m w celu zrobienia miejsca dla budowanej w tym rejonie nowej autostrady. Cała operacja zajęła zaledwie 12 godzin, a mieszkańcy domu nie musieli opuszczać swoich mieszkań, obserwując z okien, jak ich dom w tempie 2—4 m na godzinę zmienia swoje miejsce położenia.

Uwolniony od fundamentów blok umieszczono na dwunastu szynach i rolkach. Po przesunięciu, szyny spod bloku usunięto, a nowe fundamenty złączono z blokiem cementem.

Całe przedsięwzięcie kosztowało Szwajcarów ok. 500 tysięcy marek. Oszczędni Szwajcarzy obliczyli, że gdyby blok rozebrano, a pozbawionych mieszkań ludzi umieszczono w nowo wybudowanym budynku, to byłoby to dwa razy droższe. Operacja była więc w pełni tego słowa znaczeniu — opłacalna.

Informację o tym fakcie praga brytyjska pisze, iż eksperyment ten otwiera nowe możliwości urbanistom w dziedzinie m. in. ratowania zabytków, których usytuowanie koliduje z planami rozwojowymi miast. Warto dodać, że możliwości te przed Szwajcarami ukazali Polacy. Jak dotąd w Warszawie operacji tego typu przeprowadzono dwie, przesuwać o kilkadziesiąt metrów kościół na Nowolipkach oraz rogatki na Mokotowie w celu poszerzenia biegnących tamtejsz tras wylotowych z miasta. Szwajcarzy, a za nimi Brytyjczycy wyłamują więc otwarte wrota, co warto przypomnieć, aby pozostać w zgodzie z czasem i faktami.

NOTATKI Z LEKTURY

Ile za taką duszę?

Biograf napisze kiedyś, że był to osobnik niewysoki, ciemny, kragły, ruchliwy i towarzyski, nosił brodę, miał żonę, przyrodną zadrzotność, szczęśliwie kojarzył z usposobieniem wesołym a nawet do brodu, wolny od pokus władzy i zaszczepił, chętnie napominał o paru wybitnych diablach, z którymi łączył go zażyłość. Pisarze, nim umrą, mają u nas (w druku) tylko pióra, dorobek, stawę lub nie- stawę i poglądy, nie posiadają natomiast ciał, żon, wagi, wzrostu, kłopotów, słabostek i charakterów, wnukowie są tedy w lepszym położeniu niż my, zmuszeni ów arcymądzieńcy temat, któremu na imię Ludwik Flaszen — im za- stawie.

Bogaci sumienni, uspołecz- nieni, płatni uedle potrzeb, wnukowie nasi, strukturaliści będą pilnie liczyć częstotli- wość nosówek „e” i „a” we Flaszenowej prozie, a socjo- psycholodzy zasiadą na pięć lat w Jagiellońce i przewertują pięćdziesiąt tysięcy stron bar- dzo nudnych pamiętników, po czym z triumfem ogłoszą dwa dwojczy i cztery porzaka- dia, zlekceważone przez współ- czasy.

Z głębokim przekonaniem, z radością i krzywą zawiść, wieszczę tu niniejszym, jak widać, długi żywot i dużą ran- gę małej książce pod tytułem „CYROGRAF”. Ano, wieszczę. Jak się nie sprawdzi, to niech mnie, powiewając brodą, ty- piąc bystrym okiem, szele- sząc calunem non iron, Ludwik — duch ściga po bez- drożach Pół Elizejskich przez wieczność. Już trudno. Wy- trzymam.

Gorzej z żyjącymi. Najpierw pomówię o kumoterstwo, bo- Źmy niedługo dawno temu, są- sładowali w pewnym sensie z autorem „Cyrografu”, który do „Echa” pisywał o teatrze. Potem westchną. Potem z u-

śmiechem rzucą: „ach, to rze- czywiście urocz (ciekawe, za- bawne), to zdolny człowiek, szkoda że nie wzięliśmy się do czegoś serio...”. Nie ma do- wódem chyba na świecie dru- giego kraju, gdzie felieton wy- wołałby odzew równie głośny, poważny, tracący historię, me- tafizykę, losom człowieczym i narodowym oraz rację stanu. Gdzie felietonista prócz inte- ligencji, talentu i wrażliwości powinien koniecznie przedsta- wiać wszechogarniającą rację. Gdzie jeden żart uruchamia mnogie mechanizmy i burze zakompleksiałych serc. Gdzie felieton bywa uroczy, cieka- wy, zabawny ale nie jest rze- czą serio i zdolny człowiek, który para się zawodowo tą blachą uchodzi za ofiarę własnego lenistwa oraz brud- nej chęci zysku (bo uprzedzić zarabia ilcho, ale podejrzanie lekko). Gdzie autor byle po- wieścioida jest literatem, a ta- ki na przykład Flaszen byłby nie wiadomo kim, gdyby nie był kierownikiem literackim teatru i gdyby (nawet rzadko) nie ogłaszał porząd- nych długich artykułów.

Przypuszczam więc, że nie- rychło dojdzie się „Cyrograf” szalonych recenzji, analiz fe- zykowych, trudu i rozwoju u- czonych w piśmie. Zwykły czy- telniczy dostrzeże może szyb- ciejsze niż uczeń, że jest to świetna literatura, a pod niby strzępiastą zbieraniną niby drobiazgów rozgrywa się opa- wieść o bohaterze naszych cza- sów, który daremnie próbuje zyskać godziwą cenę za bied- ną, wygodną i wzniosłość na- przemian taknąką, duszę dzi- siejszego Polaka. Łazi ten bo- hater, chmurzy się z pocątku o wszystko — o scenę i pisa- nie książek, o moralność i oby- czaie, później jakby cieknie, jakby mniej ufny w siłę sto- wa, jakby bardziej siebie cie- kaw i jakiegoś „w ogóle”, w którym siebie chce zobaczyć,

smutniejszy i łagodniejszy. Jak w życiu. Jakby go z chropawej, niespolistej mate- rii ulepił dychawiczny, nie- cierpliw Bóg i zapomniał o obietnicy przydania mu odpo- wiedniego diabla z kłesą pet- ną kruszących perspektyw i uczciwym zaintefesoaniem cudzego niezabawienia.

ANNA TARSKA

Ludwik Flaszen. CYROGRAF. WL 1971, cena 22 zł.

Szczurowa gospodarzem dożynek

(Dokończenie ze str. 3)

nym zanotowano, mimo ubie- giorocznych klęsk powodzio- wych, wzrost pogłowia krów i macior. Gospodarze hodują głównie krowy rasy nizinej czarno-białej, krowy odpor- niejsze na niesprzyjające nie- raz warunki i, jak zapewnia zootechnik — szlachetniejsze. Niedaleko od zagrody Gof- rona rozbudowuje swoje go- spodarstwo Stanisław Woźnicz- ka. Stawia przestronną oborę dla 4 krów i pary koni. Jaiów- ki z jego gospodarstwa osią- gały rekordowe ceny 20 tys. zł. Wygodnym przejściem chce połączyć swój dom z zabudo- waniami gospodarskimi — tu w Szczurowej, gdzie dobrzy gospodarze chcą pracować i żyć wygodnie, wielu rolników myśli o unowocześnieniu swych obejść, o wprowadzeniu no- wych maszyn i urządzeń...

W Szczurowej już po żni- wach. W niedzielę z okolicz-

nych wsi przyjadą chłopci u- majonimi drabiniastymi wo- zami na doroczne dożynki. Za- brzmie stara pieśń: „Otwieraj- cie nam tu szeroko wierzaje, bo się już na polu żaden kłos nie chwileje”. Dobrze były zbior- y, dobra będzie dożynekowa zabawa...

ANDRZEJ URBAŃCZYK

Reprezentacyjna limuzyna

Moskiewskie zakłady im. Licha- czewa podejmują produkcję no- wego typu samochodu osobowego „ZIE-117”. Będzie to komfortowa, wysokiej klasy 5-miejscowa limu- zyna, wyposażona w 8-cylindrowy silnik o mocy 300 KM. Elegancka, o opływowych kształtach, maszy- na może rozwijać szybkość do 200 km na godz., zużywając do 18 li- trów paliwa na 100 km.

W samochodzie zainstalowano szereg automatycznych przyrzą- dów znacznie ułatwiających pro- wadzenie. Wnętrze reprezentacyj- nej limuzyny jest klimatyzowane.

Inwestorzy!

Miejski Zarząd Dróg i Zieleni — w Krakowie, ul. Barska 12 — prosi o zgłoszenie do dnia 30 sierpnia 1971 r. wykazu planowanych robót o długości powyżej 30 mb., przy których ko- nieczne jest naruszenie nawierzchni ulic, dróg, względnie zieleni w m. Krakowie.

W zgłoszeniu należy podać termin rozpoczę- cia i zakończenia robót oraz dokładną lokalizację. — Na roboty nie zgłoszone w powyższym terminie, nie będą wydawane zezwolenia w roku 1972. K-7393

PRACOWNICY POSZUKIWANI

Dyrekcja Państwowego Domu Rencistów Nr 4 — „Dom Seniora Naftowca” — w Krakowie, przy ul. Kluzka 6 — przyjmie do pracy PALACZA c.o. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu.

Zakład Konstrukcji Stalowych — ELBUD — Kraków, ul. Wadowicka 12 — zatrudni natychmiast:

INŻYNIERA MECHANIKA z praktyką w zakresie normowania pracy na stanowisku kierownika Sekcji Normowania, ŚLUSARZY, HYDRAULIKÓW, BLACHARZA — DEKARZA, MURARZA, STOLARZA, BRAKARZY, KUCHARKE oraz ROBOTNIKÓW NIEWYKWA- LIKOWANYCH.

Zgłoszenia osobiste w Dziale Kadr, III piętro, po- kój 505. K-763

Spółdzielnia Inwalidów „ROBOTNIK” — w Krako- wie, ul. T. Kościuszki nr 55 — zatrudni inwalidów na stanowiskach:

KIEROWNIKA KONTROLI JAKOŚCI, wymagane wykształcenie wyższe lub średnie techniczne wio- kienniczo-dziwiarskie i praktyka,

KONTROLERA jakości, wymagane wykształcenie średnie lub zawodowe z zakresu branży włókienni- czo-dziwiarskiej.

ST. REFERENTA TECHNICZNEGO, wymagane wykształcenie wyższe lub średnie techniczne wio- kiennicze,

ST. REF. EKONOMICZNEGO d.s. ORGANIZA- CYJNYCH, wymagane wykształcenie wyższe lub średnie ekonomiczne plus praktyka.

Informacje i zgłoszenia w Dziale Rehabilitacji Spółdzielni.

KOBIETY i MĘŻCZYŹNI

mogą uzyskać dodatkowy zarobek

zgłaszając się do pracy przy rozładunku butelek z wagonów.

Zgłoszenia w każdym dniu tygodnia w godzinach 12—17, w magazynie bute- lek przy Krakowskich Zakładach Prze- mysłu Spirytusowego w Krakowie, ul. Fabryczna 13. K-7602

Zjednoczenie Budownictwa Przemysłowego „Połud- nie”, w Krakowie, al. Słowackiego 39 — zatrudni: INŻYNIERÓW na stanowiskach głównych specja- listów i st. inspektorów do spraw związanych z przygotowywaniem produkcji, względnie z nadzorem i koordynacją wykonawstwa produkcyjnego, INŻYNIERÓW z biegłą znajomością języków ob- cych na stanowiskach głównych specjalistów, wzgl. starszych inspektorów w Wydziale Eksportu, STARSZEGO REWIDENTA w Wydziale Rewizji, STARSZEGO INSPEKTORA do spraw kontroli funduszu płac, w Wydziale Zatrudnienia i Płac, STARSZEGO INSPEKTORA w Wydziale Księgo- wości.

Od kandydatów wymagane są kwalifikacje okre- ślone w taryfikatorze kwalifikacyjnym, obowiąz-ującym w Zjednoczeniu.

Warunki pracy i płacy do omówienia w Wydziale Zatrudnienia i Płac, telefon 329-98.

Przedsiębiorstwo Remontów Urządzeń Kokso- wiczych „KOKSOREM” Knurów — zatrudni natych- miast w Grupie Robót przy Hucie im. Lenina w Krakowie:

MURARZY budowlanych, MURARZY pieców prze- mysłowych, ŚLUSARZY, SPAWACZY, OPERATO- RÓW sprzętu budowlanego oraz ROBOTNIKÓW pełnoletnich niewykwalifikowanych, z możliwością przuczenia i zdobycia zawodu.

Wynagrodzenie według Zbiorowego Układu Pracy dla Przemysłu Hutniczego. — Przystępują upraw- nienia do deputatu węglowego w wysokości 5,6 ton i dodatkowego wynagrodzenia z tytułu Karty Hutnika.

W przypadku większej ilości zgłoszeń pracow- ników z odległych okolic o niedogodnej komunikacji publicznej — istnieje możliwość zorganizowania sta- lego dojazdu samochodami Przedsiębiorstwa.

Pozostałym pracownikom zamieszkałym zapewnia się zakwaterowanie w kwaterek prywatnych.

Zgłoszenia przyjmuje Kierownictwo Grupy Robót przy Hucie im. Lenina w Krakowie.

Przedsiębiorstwo Przemysłowe Budowy Ruty im. Lenina w Krakowie-Nowej Hucie — zatrudni s te- renu Krakowa:

PROJEKTANTÓW branży budowlanej, w Biu- ro Projektów (tel. 486-31) i STARSZEGO REFERENTA EKONOMICZNEGO do Działu Umów i Zleceń — z praktyką w tym kierunku.

Ponadto Przedsiębiorstwo zatrudni natychmiast z terenu województwa krakowskiego, kieleckiego i rzeszowskiego pracowników fizycznych:

MURARZY, CIEŚLI, STOLARZY, BETONIARZY, DEKARZY, BLACHARZY, SZKELARZY, TYNKARZY, ŚLUSARZY instalatorów, MASZYNISTÓW koparek, spycharek, żurawii samodzielną i samochodowych, KIEROWCÓW ciągników, MONTERÓW rusztowań rurowych, MALARZY konstrukcji stalowych, UKŁADACZY izolacji termicznych, MONTERÓW instalacji sanitarnych i c.o., MONTERÓW wod- kan., ELEKTROMONTERÓW - AUTOMATYKÓW, OPERATORÓW sprężarek, ELEKTRYKÓW z III gru- pą bhp bez ograniczenia napięcia, TOKARZY i ROBOTNIKÓW niewykwalifikowanych, (mężczyzn z ukończonym 18 rokiem życia) do robót ziemnych, torowych, betonowych itp.

Przedsiębiorstwo zapewnia: warunki pracy i płac zgodnie z Układem Zbiorowym Pracy w budow- nielwie, odpowiednie warunki socjalno-bytowe (ho- tele, stołówki, opieka lekarska), możliwość zdo- bycia lub podnoszenia kwalifikacji.

Do podjęcia pracy należy zgłaszać się z dowo- dem osobistym, książeczką wojskową i legitymacją ubezpieczeniową — (o ile kandydat już pracował) — ostatnim świadectwem szkolnym i świadectwem zawodowym (dotyczy robotników kwalifikowanych).

Zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia i Płac Przedsiębiorstwa, w godzinach 7—13, pokój nr 5.

Dojazd spod Dworca Głównego w Krakowie tram- wajem nr 4 do przystanku przystanku przed Walewską.

— 10 ŚLUSARZY,
— 15 POMOCNIKÓW MONTERÓW C.O.,
— 15 ROBOTNIKÓW BUDOWLANYCH niekwalifi- kowanych,
— 15 ŁADOWACZY.

zatrudni natychmiast Przedsiębiorstwo Instalacji Przemysłowych „INSTAL”, Kraków, ul. Helciów 19, Dział Zatrudnienia i Płac.

Płaca wg Układu Zbiorowego Pracy w budow- nielwie. Praca na terenie Krakowa i województwa krakowskiego.

Przedsiębiorstwo Geofizyki Górnictwa Naftowego — Kraków, ul. Lubicz 25 — zatrudni natychmiast 15 KIEROWCÓW SAMOCHODOWYCH z I i II kate- gorii prawa jazdy do pracy w terenie, LAKIER- NIKA SAMOCHODOWEGO, TOKARZA, BLACHA- RZA SAMOCHODOWEGO, KOWALA (remont sa- mochodu), 3 ŚLUSARZY — MONTERÓW SAMOCHO- DOWYCH, MURARZA, oraz KUCHARZA do sto- łówek w Krakowie. — Zgłoszenia przyjmuje Dział Pracy i Płac, pokój 253, w godzinach od 7 do 13.

Krakowskie Zakłady Terenowe Ceramiki Budowlanej — w Krakowie, al. Fredry 4 — zatrudnią na- tychmiast CIEŚLE BUDOWLANE, ŚLUSARZY MASZYNOWYCH, OPERATORÓW LOKOMOTYWKI SPALINOWEJ, OPERATORA SPYCHACZA TUR-100, PALACZA kotłów wysokoprężnych oraz PRACOW- NIKÓW NIEWYKWA- LIKOWANYCH do pracy przy produkcji cegły i rurek drenarskich, w po- dległych ceglarniach — „Bonarka”, „Zielonki”, „Wie- liczka”, „Rybitwy”, „Płaszów”.

Dla zamieszkałych zakwaterowanie w hotelu ro- botniczym.

Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. Zgłoszenia przyjmuje Sekcja Kadr KZCTB, Kra- ków, al. Fredry 4, względnie telefon 630-53 lub kierownicy wymienionych ceglarni.

Praca

DOCHODZĄCA pomoc domowa potrzebna od września. — Zgłoszenia: Kraków, Dworcowa 3 m. 50, kolo stacji Płaszów — w godzinach 18—20.

PRZYJMĘ pomoc do 2- letniego dziecka. — Kra- ków, Nowowiejska 12/4.

PRACOWNIA bielińnar- ska poszukuje pracow- nicy. Grabińska, tel. 428-75.

POTRZEBNA pomoc do- mowa. Możliwość kształ- cenia się i wycuczenia za- wodu. Stanisław Kisiel, Ostrowiec Świętokrzyski Foto-Studio, woj. kielec- kie.

POTRZEBNA pomoc do- mowa zaraz. Dzierżyń- skiego 12a/11. Zgłaszać się od poniedziałku.

TRAKTORZYSTĘ do prac polowych — ciągnik C328 — zatrudnię. Zgłoszenia: os. Kozłówek, ul. Wolska 16, kiosk.

Nauka

MATURA — kurs przy- spieszony. — Kraków, 18 Stycznia 49 m. 37.

STUDENT przygotowuje do poprawki z matematy- ki. Stepien, tel. 267-46.

TYGODNIOWY PROGRAM TELEWIZJI

(od 16 VIII do 22 VIII 1971 r.)

PROGRAM I

poniedziałek — 16.45 Pro- gram dnia. 16.50 Dziennik. 17.00 O- powieść o zwierzętach — dla dzie- ci. 17.25 Echo stadionu: 18.05 Kino filmów animowanych. 18.30 Kronika (Kr.). 18.45 Eureka. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.05 VIII Telewi- zyjny Festiwal Teatrów Dramaty- cznych: M Gorki: „Barbarzyńcy”, 21.35 Na falach przyjaźni — pro- gram rozrywkowy z CSRS. 22.55 Dziennik.

wtorek — 10.00 Dama z tram- waju — film prod. CSRS. 11.20 — 16.45 Przerwa. 16.45 Program dnia. 16.50 Dziennik. 17.05 Jak ubrać Po- laka. 17.30 Gołuchów — film prod.

pol. 17.45 TV Ekran Młodych. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.00 Teatr sensacji: M. Reniak: „Nie- bezpieczne ścieżki” — odc. II. 21.15 Godzina szczerości. 21.55 Spotka- nie z H. Majdaniec. 22.25 Dzien- nik.

środa — 10.00 Randall i duch Hopkirk — film prod. ang. 10.50 — 16.45 Przerwa. 16.45 Program dnia. 16.50 Dziennik. 17.00 Teleferie. 18.30 TV Kurier W-wski. 18.45 Per- spektywy techniki 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.00 Randall i duch Hopkirk. 20.50 Światłowid. 21.20 Program rozrywkowy. 21.50 PKF. 22.00 Stocznicy nad Wisłą — re- portaż. 22.30 Dziennik.

czwartek — 16.45 Program dnia. 16.50 Dziennik. 17.00- Artystów areny. 17.25 Kronika (Kr.). 17.40 Poligon. 18.10 Wysychająca arteria. 18.40 Przegląd muz. 19.10 Przyp- ominamy, radzimy. 19.20 Dobra- noc. 19.30 Dziennik. 20.00 Teatr sensacji: „Niebezpieczne ścieżki” — odc. III (ostatni). 21.00 „Volare” — film prod. włoskiej. 22.40 Dzien- nik.

piątek — 10.00 „Volare” — film prod. włoskiej. 11.40—16.45 Przerwa. 16.45 Program dnia. 16.50 Dziennik. 17.00 Pora na Telefona. 17.50 Nie tylko dla pań. 18.10 Bul- garski program rozrywkowy. 18.25 Kronika (Kr.). 18.40 Magazyn me- dyczny. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.00 Spotkanie z J. Kof- tą. 20.30 Kraj. 21.10 Teatr telewizji na świecie: Inferno — spektakl TV CSRS. 22.35 Dziennik.

sobota — 10.00 Ostatni kwa- drans — film prod. franc. 11.30 — 16.25 Przerwa. 16.25 Program dnia. 16.30 Program tygodnia. 16.50 Dziennik. 17.00 Grenada — film dok. prod. radz. 18.10 Spotkanie z przyrodą. 18.35 Leningradzkie me- lodie — program rozrywkowy. 19.20 Dobranoc. 19.30 Monitor. 20.20 Ostatni kwadrans — film prod. franc. 21.50 Dziennik. 22.05 Wiadomości sportowe. 23.20 Tele- variete.

niedziela — 8.45 Program dnia. 8.50 Przypominyamy, radzimy. 9.10 Dajakowie — film dok. 10.00 „Pirat” — film prod. USA. 11.40 Śladami twórców ludowych (Kr.). 12.10—13.15 Przerwa. 13.15 Program dnia. 13.20 Dziennik. 13.35 Przemia- ny. 14.05 Klub 6 kontynentów. 14.50 W starym kinie. 15.50 Spotkanie

z pisarzem. 16.20 Film. 16.50 PKF. 17.00 Studio współczesne: A. Mic- kiewicz „Pan Tadeusz”. 18.05 Spra- wozdanie z wiosłańskich mis- trzostw Europy. 18.45 Refleksje. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.05 Wiosenne wody — film prod. CSRS. 21.40 Magazyn sportowy. 22.10 Z moim udziałem — włoski program rozrywkowy.

PROGRAM II

wtorek — 18.50 Program dnia. 18.55 Kopyta, kola i 8 wieków, film dok. radz. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.05 Na szlaku. 20.35 Za- kochani z Ostendy — program muzyczno-rozrywkowy. 21.00. 24 godziny. 21.10 Ze świata fizyki. 21.30 Barbara i Jan — film TVP. 21.55 Walter and Connie.

środa — 18.30 Program dnia. 18.35 Walter and Connie. 19.05 Z prasy technicznej. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.05 Historia ope- ry. 21.15 W cztery światła strony. 21.50 24 godziny. 22.00 Kino wersji oryginalnej.

czwartek — 17.30 Program dnia. 17.35 Ze słońcem przez Ru- munię — film dok. 18.20 W ludo- wym wieńcu. 18.35 Architekti z Pojana — film dokumentalny. 19.05 Z wizytą w Bukareszcie — film dok. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.05 Tańczy i śpiewa Cluj. 20.20 Zemsta hajduków — film prod. rum. 21.50 Śpiewa A. Calugarianu. 22.10 Program roz- rywkowy TV R.

piątek — 18.00 Program dnia. 18.05 Militar — obronność, nowo- czesność. 18.35 Nasi współcześni. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.05 Żywy świat sławnych. 21.10 Ziemia, planeta ludzi. 21.40 Piosen- ki z turystycznego szlaku — pro- gram rozr. 22.00 24 godziny. 22.10 Podziemny front — film TVP.

sobota — 18.10 Program dnia. 18.15 Walter and Connie. 18.45 Za Odraz, za Łabą — magazyn publi- cystyczny. 19.20 Dobranoc. 19.30 Monitor. 20.20 Młoda Polska w muzyce — koncert symfoniczny poświęcony twórczości kompozy- torów Młodej Polski (Kr.). 21.20 24 godziny. 21.30 Program II propo- nuje. 21.55 Dla zabicia czasu — film fab. prod. radz.

niedziela — 17.05 Program dnia. 17.10 Z syreną w herbie. 17.40 Pijany anioł — film prod. jap. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.05 Scena monodram. 20.35 Szu- ka — magazyn artystyczny. 21.05 Koncert muzyki klasycznej.

REKRUTACJA KANDYDATÓW DO SZKOŁY CHORAŻYCH POŻARNICTWA W POZNANIU.

Komenda Główna Straży Pożarnej ogłasza, w terminie do dnia 21 sierpnia 1971 r., rekrutację kandydatów do Szkoły Chorażych Pożarnictwa w Poznaniu, na rok szkolny 1971/72.

Szkoła stanowi dwuletnie zawodowe studium policealne. — Absolwenci otrzy- mują stopień chorażego pożarnictwa oraz dyplom technika pożarnictwa.

W czasie szkolenia kadeci otrzymują bezpłatne umundurowanie, zakwaterowa- nie, wyżywienie, opiekę lekarską oraz za- liczają służbę wojskową.

Warunkiem przyjęcia do Szkoły Cho- rażych jest:

- posiadanie świadectwa dojrzałości lub ukończenia szkoły średniej,
- wiek od 18 do 23 lat,
- bardzo dobry stan zdrowia.

Blizszych informacji udzieli Miejska Komenda Straży Pożarnej w Krakowie, ul. Westerplatte 19, pokój nr 17.

Lokale

KRAKÓW osiedle Oficer- skie — garsonierę spół- dzieczą. 25 m², II piętro. pełny komfort, zamiesz- ka na równorzędnej — War- szawa-Zolibórz. Oferty pisemne: Adamska, War- szawa, Barlicka 45 m. 2.

Różne

WYPOŻYCZAM suknie ślubne, woalki, suknie ko- lorowe. Duży wybór. Kol- dardawa, Kraków, Topolo- wa 52.

ŚWIADKÓW zmasakro- wania mego syna, Janu- sza lat 25, we wtorek 10 bm., przez nieznaną sprawców, przy ul. Sien- nej, godzina 23.30 — 23.50, proszę o skontaktowa- nie się. Zofia Wrobel, Kraków, Armii Ludowej 8/7, tel. 265-95, godz. 18—20.

WYPOŻYCZAM suknie ślubne, woalki, suknie ko- lorowe. Duży wybór. Kol- dardawa, Kraków, Topolo- wa 52.

CZYŚCIMY i farbujemy kożuchy, zamsze oraz wszelką garderobę skó- rzaną w zakładzie usłu- gowym — Kraków, ul. Lewińskiego 25, Wiesław Muzyka, godz. przyjęć od 10—18. 59282-5

ROCZNE KURSY

KROJU i SZYCIA, GOSPODARSTWA DOMOWEGO i KALENICTWA

organizuje Zakład Do- skonalenia Zawodowego. Wpisy: Kraków, ul. DIETLA 38.

WPISY na kursy języ- ków: angielskiego, fran- cuskiego, niemieckiego, rosyjskiego — przyjmuje „Wiedza” Kraków, ul. Jana 13, w godz. 8—15 i 16—19.

Sprzedaż

PLETWNURKA strój — kompletny „Pirelli” oraz dwubutlowy aparat — sprzedam. — Oferty 59297 „Prasa” — Kraków, Wiś- na 2.

„SYRENA 104”, wyloso- wany w PKO. Tel. 465-75, godz. 15—17.

PIESKA pinczarka, bie- go, oraz boksy, piękne okazy, sprzedam. Kra- ków, Kaleników 18/9. 59282-5

KURS SAMOCHODOWY i MOTOCYKLOWY

otwiera ZDZ Kraków, DIETLA 38, w dniu 18 sierpnia, godzina 18. Wpisy i informacje: ZDZ — telefon 639-41.

W błędnym kole

Klient obwinia handel
ten z kolei obciąża przemysł

Konia z rzędu temu, kto kupi w sklepie handlu uspołecznionego mucholapkę zwaną popularnie lepem. Nie można w sklepach nabyć zwyczajnych łyżek aluminiowych, czajników emaliowanych, szklanek i podstawek, najzwyczajniejszych noży kuchennych. Trudno osiągnąć są tańsze lodówki „Polar 80”, piaseczki — prochowce, naboje do auto-syfów, płytki azbestowe czy kucharki elektryczne.

Przykładami powyższymi posłużyła się krakowska PSS na spotkaniu z przedstawicielami prasy, przedstawiając trudności w zaopatrzeniu podległych sobie sklepów na terenie miasta. Oczywiście lista braków towarowych jest o wiele dłuższa, dotyczy wyrobów przemysłowych i spożywczych. Te zaś artykuły, które znajdują się w sprzedaży, pozostawiają wiele do życzenia pod względem jakości, wzornictwa i kolorystyki. Zle

jakościowo, wadliwie wykonane towary zalegają magazyny, a ich zapasy powiększają jeszcze towary reklamowane przez klientów.

Klienci klerują zwykle uzasadnione pretensje pod adresem sprzedawców, jako jedynych uchwytanych reprezentantów olbrzymiej maszyny przemysł — handel hurtowy i detaliczny. Niełatwo sprostanie życzeniom klientów w dużym stopniu zależy od samych handlowców. Krakowska PSS przyznaje, że z kulturą obsługi klienta i rozważaniem jego potrzeb bywa różnie choćby z powodu trudności kadrowych w handlu w ogóle. Ale w głównej mierze PSS za niedomaganiami handlu detalicznego czyni winnymi i odpowiedzialnymi przemysł wielki i drobny lokalny oraz hurtownię.

Składane przez kierowników sklepów zamówienia na towary nie są zupełnie realizowane względem niewystarczających ilościach. Przemysł nie podejmuje się wytwarzania artykułów brakujących na rynku, zwłaszcza z serii drobniaków.

Umowy na dostawę konkretnych partii towarów przemysł zrywa, motywując to brakiem surowca o zamówionych deseniach i kolorach czy też wykonywaniem produkcji eksportowej. Na poparcie tych stwierdzeń dyrekcja największego w Krakowie domu towarowego SDH „Jubilat” przytoczyła, że w I półroczu br. umowy wartości wielu milionów złotych na dostawę odzieży zerwały m. in. ZPO „Dana” w Szczecinie i ZPO „Bobo”. (Z. Mal)

Młodzież ZMW

dba o to
aby nie zmarnował się
żaden kłós

Akcja Związku Młodzieży Wiejskiej „Każdy kłós na wagę złota” nabrała rozmachu. W pow. o-święcimskim 197 członków z 14 kół ZMW pracowało przy koszeniu i zwózce zboża u najbardziej potrzebujących pomocy gospodarzy. Wyróżnili się kółka w Włoszynie, Grojcu, Jawiszowicach i Biełanach-Zasolu. Kółka ZMW w pow. chrzanowskim pracowały przy żniwach w Grońcu, Jeleniu, Paczultowicach, pomagając w gospodarstwach nie dysponujących właściwie żadną siłą roboczą. W pow. proszowickim wyróżniło się kółko w Igotomli, które kosiło i wiązało zboże u wdowy Br. Luty oraz u młodego rolnika Wł. Plucińskiego.

Kółka powiatu tarnowskiego należą do najaktywniejszych w akcji. Jastrzebia Dolna, Rzepiennik Marczyski to m. in. teren ich pracy. 30 roboczo-godzinny przepracowali członkowie kół ZMW w Krzykawie, pow. Olkusz u ob. Pręchowskiej, 60 godzin przy zbiorze i omiotach u Z. Kluczewskiej itp.

W pow. Nowy Sącz w ostatnim tygodniu pracowało przy zbiorze zboża 27 kół ZMW, dając w sumie 400 godzin roboty. Tu także w pierwszym rzędzie sponieważono z pomocą samotnym gospodarzom wiejskim. Sprawnie przebiega akcja w pow. myślenickim, gdzie na wyróżnienie zasługują kółka ZMW w Brzeczowicach. Nieco słabiej wygląda przebieg pomocy w pow. wadowickim. Ogólnie jednak akcja towarzyszy duże zainteresowanie młodzieży kół ZMW. (mk)

Notatnik krakowski

JUTRO O GODZINIE:

* 12 — Pałac Sztuki, pl. Szczepański 4 — Józef Stawowski wygłosi prelekcję na temat czynnej obecnie wystawy malarstwa Marii Studnickiej-Gizbert i Ireny Wachtel-Gintelowej.

Rozmowy przy herbach

Co w teatrze? Żadnych planów...

W idziecie poniedziałkowych spektakli Teatru TV niedawno zobaczyli popularnego aktora scen krakowskich LESZKA HERDEGENA w roli dr. Tomasza Judyty w adaptacji „Ludzi bezdomnych” Żeromskiego. Dziwnym zbiegiem okoliczności powstać lekarza była pierwszą nową rolą aktora, który po półrocznym leczeniu powrócił do pracy.



ściowe przedstawienie TV? — bacz także wiadomości TV? — Tak — odpowiada Leszek Herdegen. Telewizja katowicka utrwaliła to na taśmie telerecordingu. A przy okazji zrobił też filmik muzyczny z tw. teledysk z balladami Okudźawy w moim wykonaniu. W ten sposób moje marzenia, aby choć trochę być Piotrem Szczepanikiem lub Markiem Grechutą zostanie zrealizowane.

— A co w teatrze? — Nie mam żadnych planów. — Dlaczego? — Nie chciałbym o tym mówić.

— No, to pomówmy o czym innym. Czy szykują się dalsze podróże z „Pasją” Penderickiego? — „Pasja” ciągle budzi wielkie zainteresowanie na świecie. Filharmonia Krakowska wybiera się właśnie z tym dziełem na Bliski Wschód. Warto przy okazji wspomnieć,



Czytelnicy piszą — „Echo fotografuje”

Oto jaskrawy przykład bezmyślności i wandalizmu! Najprawdopodobniej po rabacie kwiatów na Rynku Gł. przejechała miejska

poławaczka. Tak to jedno przedsiębiorstwo komunalne zakłada, pielęgnuje, szczyty się, a drugie niszczy. Fot. J. Lewicki

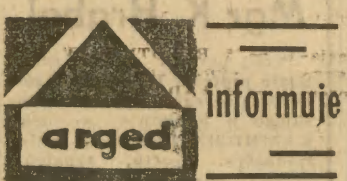
Pożar w Szkole nr 32
dobitnie przypomniął
o problemie magazynów

W Szkole Podstawowej nr 32 przy ul. Kr. Jadwigi, w której w lipcu br. pożar spowodował znaczne uszkodzenia (o czym informowaliśmy naszych Czytelników) — trwają roboty remontowe prowadzone przez MPRB nr 4. Wielkie uznanie należy się wszystkim zatrudnionym przy doprowadzaniu budynku do pierwotnego stanu, szczególnie zaś kierownikowi robót M. Waszkiewiczowi i brygadziście J. Lędziewskiemu, którzy dokładają wszelkich starań, aby budynek był gotowy na przyjęcie dzieci z dniem rozpoczęcia nowego roku szkolnego. Wydz. Oświaty Prez. DRN Zwierzyniec zabezpieczył na nową budynku

odpowiednie środki. Rodzice, którzy z niepokojem kierują zapytania pod adresem władz dzielnic, a także naszej Redakcji, mogą być spokojni. Budynek będzie gotowy.

Przy okazji warto przypomnieć, że pożar wybuchł w pomieszczeniach, doraźnie, na okres wakacyjny, przeznaczonych na magazyny dla WPHM. Swego czasu pisaliśmy na łamach „Echa” o braku odpowiedniego zaplecza magazynowego dla tego przedsiębiorstwa, które zmuszone jest wynajmować rozmaite pomieszczenia, bynajmniej nie nadające się do składowania mebli i nie gwarantujące ich zabezpieczenia. Niestety, WPHM nie doczekało się dotąd skutecznego rozwiązania swych kłopotów. Odczuwają je zresztą i inne przedsiębiorstwa, żeby powiedzieć o „Arzędzie”, którego towary, o milionowej wartości, składowane są też nadal w warunkach urągających wszelkim wymogom.

Jeśli nadal wielcy krakowscy potentaci handlowi będą tak biedni pod względem zaplecza jak obecnie, towary narażone też będą na zniszczenie.



— Dziś polecamy słoje wecka 1 litr po 3 zł oraz pierścienie gumowe w cenie 0,35 i 0,50 zł — potrzebne do przyrządzania przetworów owocowych i warzywnych na zimę.

Słoje wecka, pierścienie gumowe oraz sprężynki do słoików znajdują się w ciągłej sprzedaży w sklepach MHD, PSS i PDT. Ponadto polecamy stołniczek ze szkła hartowanego do krawania jarzyn, cebuli i śledzi w cenie 20, — i 26, — zł, które ukazały się w sklepach po 25 sierpnia br. Równocześnie informujemy, iż w dniach 18 i 19 sierpnia 1971 r. zostanie zorganizowana w biurze WP „Arged” Kraków ul. Anny 3, II p, giełda artykułów świeżarskich — na którą uprzejmie zapraszamy kierowników sklepów i zaopatrzeniowców przedsiębiorstw detalicznych.

— To bardzo rozległe plany... — Związkiem, że służy się jeszcze inna duża sprawa: spektakl „Wesela” Wyspiańskiego w warszawskiej Telewizji, gdzie zaproszono mnie do roli Poety. „Wesela” reżyseruje Lidia Zamkow, przenosząc założenie inscenizacyjne naszego krakowskiego przedstawienia teatralnego i tłumacząc je na język telewizyjny środków wyrazu. Scenografia i muzyka też krakowska; autorzy Lidia i Jerzy Skarżyński oraz Stanisław Radwan.

— Dziękując za rozmowę, pozwolimy sobie wyrazić nadzieję, że może też kiedyś zobaczymy Pana całkiem po prostu na deskach sceny. (bz)

Co — Gdzie — Kiedy?

Sobota	Niedziela
14	15
Euzebiusza Alfreda	Maril

Teatry

SOBOTA

Słowackiego 19.15 „W ślepi”. Rozmaitości 19 „Chłopi” (spektakl w Skawinie). Muzyczny 19.15 „Wesela wdówka”.

NIEDZIELA

Słowackiego 14 „Straszny dwór”, 19.15 „W ślepi”. Rozmaitości 11 „Kłopoty bracia”, 19 „Chłopi” (w Skawinie).

Kina

SOBOTA

Kijów 15.30, 17, 19.30 „Zandarm się żeni” (fr. l. 11). Warszawa — nieczynne. Wolność 15.45, 18, 20.15 „Szerokość geograficzna zero” (jap. l. 14). Uciecha 15.45, 18, 20.15 „Lekarz kasy chorych” (wł. l. 16). Wanda 10.12.15, 15.45, 18, 20.15 „Nowa misja korsarza” (fr. l. 11). Apollo 10.12.30 „Z plekta do Teksasu” (USA l. 14). 16.18, 20 „Dziękuję” (pol. l. 16). Sztuka 15.45, 18, 20.15 „Doczekaj zmrózku” (USA, l. 16). Mł. Gwardia (Lubisz 15) 15.45, 17, 19.15 „Piękność dnia” (fr. l. 18). Wrzós (Zamojskiego 50) 15.45, 18, 20 „Ucieczka King Konga” (jap. l. 11). Zuch (Krowoderska 8) 15, 17 „Niewidzialny batalion” (jug. l. 11). Melodia (Zwierzyniecka 1) 15.45, 18, 20.15 „Walec karowy” (USA, l. 14). Maskotka (Dzierżyńskiego 55) 15.30, 17.30, „Pulapka” (pol. l. 16), 19.30 „Życie zamku” (fr. l. 14). Wisła (Gazowa 21) 11 „Tyle wierności na nic” (węg. l. 16). 15.30, 19 „Błtwa nad Netwą” (jug. l. 14). Ugorek (os. Ugorek) 17, 19 „Buntownik bez

powodu” (USA, l. 16). Tęcza (Praska 52) 18 „Bunt na Bounty” (USA, l. 14). Kultura (Rynek Gł. 27) 18, 20.15 „Znaki na drodze” (pol. l. 14). Dom Żołnierza (Lubicz 48) 15.45 „Pamiętaj o rocznicy ślubu” (ang. l. 16). Mikro (Dzierżyńskiego 5) 18, 20.15 „Akcja Brutus” (pol. l. 14).

KINA W NOWEJ HUCIE

Świt 15.30, 18, 20.30 „Złoto Mackenny” (USA, l. 16). M. Sala 15, 17, 19, 20.30 „Przygody Juana Quina Quina” (kub. l. 16). Światowid 15, 19.15 „Saga o dżudo” (jap. l. 16). M. Sala 15, 17, 19 „Kobieta wąż” (ang. l. 16). Sfinks (Majakowskiego 2) 16, 18, 20 „Brzezina” (pol. l. 16).

NIEDZIELA

Kijów 15.30, 17, 19.30 „Zandarm się żeni”. Warszawa — nieczynne. Wolność 11, 15.45, 18, 20.15 „Szerokość geograficzna zero”. Uciecha 12, 15.45, 18, 20.15 „Lekarz kasy chorych”. Sztuka 10, 12.30, 15.45, 18, 20.15 „Doczekaj zmrózku”. Mł. Gwardia 12, 14.45, 17, 19.15 „Piękność dnia”. Wrzós 12, 15.45, 18, 20 „Ucieczka King Konga”. Zuch 15, 17, 19 „Niewidzialny batalion”. Tęcza 16, 19 „Bunt na Bounty”. Dom Żołnierza 15.45, 18, 20.15 „Pamiętaj o rocznicy ślubu”. Wanda, Apollo, Melodia, Maskotka, Wisła, Ugorek, Kultura, Mikro — jak w sobotę.

PROGRAM DLA DZIECI

Wrzós 11, Melodia 11, 12, Maskotka 10.30, 11.30, Ugorek 11, 12.

KINA W NOWEJ HUCIE

Świt 13, 15.30, 18, 20.30 „Złoto Mackenny”. Świt M. Sala, Światowid D. i M. Sala, Sfinks — jak w sobotę.

PROGRAM DLA DZIECI

Sfinks 10, 11, 12, Światowid D. Sala 11.15.

Telewizja

SOBOTA — I: 15.30 Program dnia. 15.35 Program tygodnia. 15.55 TV kurs rolniczy. 16.30 Dziennik. 16.45 Sprawozdanie z mistrzostw Europy w lekkoatletyce. 17.50 Tajga Ussyryjska. 18.20 Pegaz. 19.20 Dobranoc. 19.30 Monitor. 20.20 Joe Dakota — film USA. 21.35 Dziennik. 21.50 Wiadomości sportowe. 22.20 Dobrze skrojony frak — wodewil. 23.45 Program na jutro.

NIEDZIELA — I: 8.45 Program dnia. 8.50 TV kurs rolniczy. 9.25 Przypomnijmy, radzimy. 9.35 Nowoczesność w domu i zagrodzie. 9.55 Rozpiewanie wakacje — film NRF. 11.30 Pamiętka z Białorusi. 12 W starym kinie. 13 Dziennik. 13.15 Przemiany. 14 Sprawozdanie z mistrzostw Europy. w lekkoatletyce. 17 Gra orkiestra TV Katowice. 17.20 PKF. 17.30 Kraków mało znany „Pod gołymi dachami aptek”. 18 TV spotkanie teatralne: A. Cwojdziński „Hipnoza”. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.05 Dzisiejsza młodzież — film wł. 21.35 Magazyn sportowy. 22.20 Program na jutro.

SOBOTA — II: 13.05 Program dnia. 18.10 Kurs jęz. ang. 18.40 Świat w kamerze naszych reporterów. 19 Sprawozdanie z meczu Legia W-wa — Górnik Zabrze. 20.45 Znak panny — film rum. 22.10 Monografia muzyczna. 23.10 „24 godziny” 23.20 Program II proponuje. 23.30 Program na niedzielę.

NIEDZIELA — II: 17.40 Program dnia. 17.45 Felieton z przyszłości; przed kamerami St. Lem. 18 Karol Dickens — film ang. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.05 Studio 63 — A. Mickiewicz. „Pan Tadeusz”. 20.50 Siedem pieśni radzieckich. 21.20 Nie nowego. 21.40 Program na wtorek.

Muzea-wystawy

Zamek na Wawelu (9-14.15 i 15-17). Zamek i Muzeum w Piskowej Skale (10-16). Muzeum Lenina, Topolowa 5: Rewolucja na popołudniu w polskim ruchu robotniczym (sob. 10-17, niedz. 10-15). Muzeum Historyczne — Oddziały: Jana 12: Uziębła i kultura Krakowa Szpitalna 21: Małe formy rzeźbiarskie. Krzysztofory, Rynek Gł. 35: Rzemiosło artystyczne. Franciszkańska 4: Kraków w malarstwie Tondosa (niedz. 9-16). Muzeum Narodowe — Oddziały: Sukienice: Galeria malarstwa pol. XIX w. (niedz. 10-16). Dom Matejki, Floriana 41 (10-15). Sztuk, pl. Szczepański 9: Pol. malarstwo i rzeźba od 1764 r. (niedz. 10-16). Czartoryskich, Jana 19: Galeria malarstwa obcego (niedz. 9-15). Nowy Gmach, al. 3 Maja 1: Pol. malarstwo i rzeźba XX w. Sztuka Dalekiego Wschodu (niedz. 10-16). Muzeum Archeologiczne, Poselska

(Ciąg dalszy na str. 6)

Największy hotel Krakowa
pracuje sprawnie
i na pełnych obrotach

Międzynarodowy Hotel Studencki w Krakowie minął już półmetek swej działalności. Tylko w miesiącu lipcu ten największy w naszym mieście hotel — może tu mieszkać jednocześnie 1270 gości — przyjął ponad 18 tys. turystów. Przeważali wśród nich uczestnicy studenckich wycieczek z zagranicy, podejmowani przez BPIT „Almatur”, a także turyści korzystający z usług wielu innych polskich biur podróży.

Obok tradycyjnego już, sporego napływu gości z krajów naszego obozu obserwuje się coraz większe zainteresowanie Krakowem ze strony podróżników z krajów Ameryki Półd., głównie z Meksyku, Urugwaju, Argentyny i Chile. W MHS-ie goszczono również liczne grupy turystyczne z Algierii i Libanu.

Według opinii pilotów grup wycieczkowych oraz gości krakowski Międzynarodowy Hotel Studencki uchodzi za najlepiej pracujący ze wszystkich studenckich hoteli w kraju. Dodajmy jeszcze, że jego obsługa liczy tylko 87 osób, a więc prawie trzy razy mniej niż np. „Domu Turysty”. MHS funkcjonuje już od półtora miesiąca a dotąd, „o warto zanotować z satysfakcją, tylko raz wpłynęło do dyrektora hotelu mgr Rajmunda Mendyki zażalenie, dotyczące zresztą hałasów z hotelowego klubu. Bardzo pochlebnie wyrażają się o współpracy ze studencką Wieżą Babel przedstawiciele naszych biur turystycznych, chwalejąc przede wszystkim sprawną pracę re-

cepcji i czystość na terenie zamienionych w hotel domów studenckich Osiedla XX-lecia PRL.

Natomiast kierownictwo hotelu dosyć krytycznie ocenia pracę pilotów wycieczkowych grup oraz narzeka na pozostawienie terenu miasteczka akademickiego na okres wakacji prawie zupełnie bez opieki ze strony MO. Wiadomo przecież, że takie zgromadzenie zagranicznych turystów nęci wszelkiego rodzaju „niebieskie ptaki” i element przestępczy. (And)

Dlaczego...

...od dłuższego już czasu nie można dostać w Krakowie — służących do zmywania twarzy i rąk — płatków kosmetycznych, tak przecież użytecznych w sezonie letnim, który sprzyja licznym podróżom i turystycznym wędrowkom? Odpowiadamy: dlatego, że ostatnia partia tego towaru dotarła do krakowskiego „Argeu” w kwietniu br. i od tego czasu producent, popularna „Celia” nie reaguje na ponawiane zamówienia. Komentarz: dezynfekujące skórę płatki kosmetyczne znajdują się w sprzedaży prawdopodobnie w grudniu, kiedy nie będą już w zasadzie klientom potrzebne... (J)

Daniela Jaworska mistrzynią Europy

CZWARTY DZIEŃ LEKKOATLETYCZNYCH MISTRZOSTW EUROPY, ROZGRYWANYCH NA STADIONIE OLIMPIJSKIM W HELSINKACH PRZYNIOŚ NAM WRESZCIE ZŁOTY MEDAL. ZDOBYŁA GO DANIELA JAWORSKA WYGRYWAJĄC PO DRAMATYCZNEJ WALCE KONKURS RZUTU OŚCZEPEM.

Polka zebrała wczoraj wiele serdecznych gratulacji za swe zwycięstwo. Po latach niepowodzeń zdobyła wreszcie upragniony tytuł. Rzut ośzczepem to konkurencja w której mamy piękne tradycje. Janusz Sidło dwukrotnie wywalczył tytuł mistrza Europy, a Jaworska podtrzymując dobre tradycje polskiej szkoły sięgnęła teraz, jako pierwsza Polka, po złoto w tej konkurencji.

Po 4 dniach mistrzostw na prowadzenie wysunął się wspólnie przygotowany zespół NRD 20 medali (8 - 7 - 5) przed ZSRR 12 medali (7 - 2 - 3) i W. Brytanię 6 medali (1 - 2 -

3). Polska wysunęła się na 4 miejsce 1 - 0 - 5, groźny jest także zespół NRF który ma 6 srebrnych i 2 brązowe medale. A oto zwycięzcy konkurencji: kobiety - 200 m Stecher (NRD) 22,7 sek. przed Balogh (Węgry) 23,3 sek. i Szewińska 23,3 sek., ośzczep - JAWORSKA 61,00 m przed Koloska (NRF) 59,40 m i Fuchs (NRD) 59,16 m, 100 m ppl. - Balzer (NRD) 12,9 sek. przed Ehrhardt (NRD) 13,0 sek. i SUKNIOWICZ 13,2 sek., mężczyźni - 200 m Borzow (ZSRR) 20,3 sek. przed Hoffmeisterem (NRF) 20,7 sek. i Pfeifferem (NRD) 20,7 sek., 400 m Jenkins (W. Brytania) 45,5 sek. przed Flascanaro (Włochy) 45,5 sek. i WERNEREM 45,6 sek., kula - Briesenick (NRD) 21,08 m (rek. Europy) przed Rothenburgiem

(NRD) 20,47 m i KOMAREM 20,04 m, tyczka - Nordwig (NRD) 333 cm, przed Isackssonem (Szwecja) 530 cm i Dionisim (Włochy) 530 cm.

Dziś w Helsinkach

DZIŚ, w piątym dniu lekkoatletycznych batalii w Helsinkach, rozegranych zostanie 6 kolejnych finałów: CHÓD NA 50 KM, MŁOT z udziałem Lubiejewskiego, WZWYŻ gdzie skakać będzie Gołębowski, 5 KM z udziałem Malinowskiego, SKOK W DŁ KOBIET z Szewińską i PIĘCIOBOJ KOBIET, a ponadto przedbiegi i eliminacje TROJSKOKU (Szmidt), DYSKU (Gajdziński), sztafet kobiet i mężczyzn 4x100 i 4x400 m z udziałem naszych reprezentacji, oraz 110 m ppl. gdzie startują M. i L. Wodzyńscy oraz Józwick.

Do niedzielnych finałów zakwalifikowali się ponadto: Szordykowski na 1500 m i Maranda oraz Rębacz na 3 km z przeszkodami.

Bronowianka zaprasza

W OSTATNIM okresie stadion Bronowianki tętni życiem. W lipcu i sierpniu zarządk klubu zorganizował półkolonie sportowe dla dzieci i młodzieży, która nie wychodziła na wakacje. Na stadionie klubu młodzież na grach sportowych i zajęciach w świetlicy, spędza przyjemnie czas.

Opiętnie kolonii: St. Biel-ski, J. Bondar oraz K. Baczynski i prezes klubu, M. Stachura, starają się urozmaicić zajęcia, urządzając mecze. Odbijają się one w środy i piątki. Zarząd Bronowianki zaprasza w te dni na swój stadion wszystkich chętnych. Warto więc, co polecamy młodzieży, wybrać się na ulicę Zarzecze 135.

Dokąd pójdziemy

Dziś

PILKA NOŻNA Godz. 17 Boisko Wisły: Wisła - Zagłębie (I liga)

LEKKA ATLETYKA Godz. 16.15 Stadion Wawelu Mistrzostwa WP juniorów

Jutro

PILKA NOŻNA Godz. 17 Boisko Hutnika: Hutnik - Włókniarz (II liga)

LEKKA ATLETYKA Godz. 16 Stadion Wawelu: Mistrzostwa WP juniorów

Dziś typuje:

Red. Krystyna Stawska

Do naszej piłkarskiej „zgaduj-zgaduli” poprosiliśmy dziś kierowniczkę krakowskiego oddziału redakcji „Sportu”, red. KRYSZKĘ STAWSKĄ. Oto jej typy:

Wisła na swym boisku winna zremisować z sosnowieckim Zagłębiem, Hutnik jest moim zdecydowanym faworytem w spotkaniu z Włókniarzem, natomiast bardzo się boję o piłkarzy Garbarni. Chciałabym wygrać, ale w Łodzi będzie o to bardzo trudno. Może remis...

— Cracovia? — Myślę, że wygra w Rzeszowie. Piłkarzom spróbowano nowe stroje w tradycyjne pasiaki, czarne sztuce, co w sumie podobno przynosi Cracovii szczęście. Więcej dwa punkty dla białoczerwonych.

(LANG)

Rozgrywki o mistrzostwo I ligi w koszykówce mężczyzn rozpoczęła się dopiero za dwa miesiące. Zawodnicy wice-mistrza Polski, krakowskiej Wisły już jednak przygotowują się do startu.

Odwiedziliśmy wczoraj wiślaków na obozie kondycyjnym w Myślenicach. Zastaliśmy ich nie z piłkami, lecz z... łopatami i kilofami w rękach. Podczas naszej wizyty pracowali bowiem społecznie przy budowie rurociągu. Pożytek i dla mieszkańców Zarabia, i dla koszykarzy, którzy przetracali fizycznie zdobywając tak bardzo potrzebną im kondycję. Na obozie

znajduje się 13 zawodników. Zajęcia prowadzi mgr mgr. T. Pacuła i A. Nanus.

O przygotowaniach „Wawelskich Smoków” rozmawiamy z trenerem i zespołu, byłym

„Wawelskie Smoki” na Zarabiu

Olimpijczykiem, Tadeuszem Pacułą.

Solidne treningi rozpoczęliśmy w Krakowie pod koniec lipca, od 6 m. Jesteśmy na Zarabiu, tu kładę główne naciski na przygotowanie kondycyjne, na poprawę skoczności i szybkości. 15 bm. wracamy do Krakowa, gdzie

bedziemy trenować sześć razy w tygodniu, następnie w dniach 2-16 września jedziemy na obóz, już techniczny, do Wisły. Pod koniec tego miesiąca oczekuje nas tournée po Francji.

Na obozie trenują następujący zawodnicy: Łędzki, Pietrzyk, Stasiak, Słotowicz, Paluch, Gardzina, Langosz,

Rozmawiał: (KAS)

— Niech mnie pan chwilę posłucha, panie Fanshawe — zacząłem. — Jak panu wiadomo, jestem lekarzem. Wie pan także, że zażądano mojej opinii w sprawie tych okropnych zbrodni. Zrozumiem pan więc, że muszę być w związku z tym trochę niedyskretny w obejściu z ludźmi.

Fanshawe wzruszył lekko ramionami.

— Na pewno nie jest pan bardziej dociepliwy, aniżeli pański przyjaciel inspektor. Proszę więc, wal pan, doktorze, prosto z mostu!

— Chciałbym z panem porozmawiać o pańskiej żonie — powiedziałem spokojnie. — Wspomnieli pan kilkakrotnie, że jest chora, ale aż do tej chwili nie miałem sposobności tego stwierdzić. Widziałem ją nie dalej, jak parę minut temu. Istotnie pańska żona jest chora, ale to nie jest żadna choroba... organiczna, prawda?

— Panie doktorze... ja — z ust Fanshawe'a wyszedł prawie niedosłyszalny szep.

Ja zaś śmiało ciągnąłem dalej:

— Taką, jaką ją widziałem teraz, nazwałbym typowym okazem narkomanki... ściśle mówiąc kokainistki. Zwęźnione źrenice, silne podniecenie, niemal euforia... drżenie rąk. Nie myślę się, prawda? Pańska żona jest kokainistką... i to miss Heywood dostarcza jej kokainę?

Twarz Fanshawe'a stała się śmiertelnie blada, zaś ja odważnie brnąłem dalej:

— Pan miał pewne podejrzenia w stosunku do miss Heywood i dlatego wczoraj wieczorem omal pan jej nie zadusił. Dlatego także miss Heywood, mimo że była przerażona pańskim napadem, nie pozwoliła żeby pan Mitchell wezwał policję, gdyż wówczas by się wydało. Dlatego wreszcie, nie panując już dłużej nad sobą, poszedł pan na cmentarz, gdzie pan się zupełnie poddał i popadł w rozpacz... Tak?



Fanshawe wstał, patrząc na mnie niemal z przerażeniem. — Ale... jak... jakim sposobem pan do tego wszystkiego doszedł, doktorze? — Och, to nie takie trudne. Od pierwszej chwili zauważyłem, że między panem, a pańską żoną nie wszystko jest w porządku. Wczorajszej nocy byłem na cmentarzu i widziałem pana. Wtedy jeszcze nie znałem powodu — dzisiaj już wszystko zrozumiałem... Pan musi przeżywać piekło. Wyobrażam sobie! Proszę nie mieć do mnie żalu o to, że wykreśliłem prawdę. Możemy to załatwić między sobą tak, że nikt postronny nie będzie o niczym wiedział.

Wyglądało, że Fanshawe mnie absolutnie nie słyszy.

— Ale, doktorze Westlake... Jan pan na to wpadł? Jak pan doszedł, że to ona dostarcza mojej żonie kokainę? Tak jest, ja ją podejrzewałem od dość dawna, ale nie miałem żadnych dowodów. Dlatego właśnie wdarłem się wczoraj do jej pokoju, chciałem ją zmusić do wyznania prawdy...

Fanshawe wpatrywał się we mnie z niepokojem słuchając moich dalszych wyjaśnień.

— Wczoraj zaskoczyłem nagle na dach pańskiej żony, która miała jakoby leżeć cały dzień w łóżku. Była w towarzystwie miss Heywood, od której wzięła pęk kwiatów wawrzynu wręczając w zamian bar-

Złoto bez blasku...

Dzień wczorajszy przyniósł polskiej ekipie uczestniczącej w mistrzostwach Europy, pierwszy złoty medal. Zdobyła go Daniela Jaworska przełamując wreszcie psychiczny lęk przed zawodami o dużym ciężarze gatunkowym, który już kilkakrotnie spowodował nieoczekiwane porażki tej zawodniczki. Dość powiedzieć, że Polka o mały figiel nie odpadła w eliminacjach, gdyż nie uzyskała wymaganego minimum. Na szczęście konkurentki też rzuciły słabiej, dzięki czemu Jaworska zdołała wywalczyć prawo startu w finale.

Medal p. Danieli cieszy bardzo, jako, że dorobek nasz jest nadzwyczaj skromny. Ale blask tego złota jest przyćmiony, gdyż polska lekkoatletyka ponosi w Helsinkach dotkliwie straty. Trzy Polki w finale biegu na 100 m ppl. i tylko jeden, zaledwie brązowy, medal, trzecie miejsce Szewińskiej na 200 m to też zbyt mało jak na nasze apetyty.

Udany był start Władysława Komara w pchnięciu kulą. Trudno mieć też wielkie pretensje do Jana Wernera za jego trzecie miejsce na 400 m. Przełamał (choć uzyskał czas równy swemu rekordowi życiowemu) bo rywal był zbyt szybki. Dwie nowe gwiazdy 400-metrowy, Włoch — Flascanaro i Anglik — Jenkins byli nie do pokonania, choć gdyby Werner nie spóźnił się na start...

Tak więc znów, na dobrą sprawę, mimo 5 medali, niepowodzenie. Liczyliśmy może nie na więcej, ale na medale z innego kruszu i porażki plotkarek, Szewińskiej czy Wernera trudno nam przełknąć. Inni są lepsi, ale to przecież też tylko ludzie. Dlaczego więc oni mogli osiągnąć formę gwarantującą skuteczną walkę i sukcesy a nasi nie? Wypowiedzi trenerów odpowiedzialnych za szkolenie najczęściej prowadzą do zrzucania winy na innych. W latach kiedy mieliśmy ekipę nazywaną „wunderteamem” było tylko 3-4 trenerów prowadzących reprezentację i potrafili oni wychować mistrzów i rekordzistów świata. Dziś każdy zawodnik ma swego trenera, niektórzy kilku a wyników nie widać.

Takie to niewesołe myśli chodzą człowiekowi po głowie, w najpomyślniejszym — jak dotąd — dniu polskiej lekkoatletyki w Helsinkach. Ale przecież chciałoby się więcej, stać nas na więcej!

(LANG)

Inauguracja sezonu I-ligowego w Krakowie

Piłkarze Wisły goszczą sosnowieckie Zagłębie

SYMPATYCY WISŁY, NASZEJ JEDYNAKOWI W EKSTRAKLASIE, PO RAZ PIERWSZY W NOWYM SEZONIE BĘDĄ MIŁI OKAZJE ZOBACZENIA SWYCH PUPILÓW W AKCJI. UDANE TOURNÉE PO USA I KANADZIE ORAZ NIESPODZIEWANY FALSTART W ŁODZI SPOWODOWAŁY W GŁOWACH KIBICÓW PRAWDZIWY MĘTLIK. JAK TEŻ GRAJĄ ICH CHŁOPCY? CZEGO NAUCZYLI SIĘ PODCZAS WAKACJI I ZAMORSKIEJ WYPRAWY? CO BYŁO PRZYCZYNĄ KŁĘSKI W ŁODZI? PYTAŃ JEST WIELE.

Okazją do odpowiedzi na nie będzie dzisiejszy mecz piłkarzy „Białej Gwiazdy” z finalistą Pucharu Polski, sosnowieckim Zagłębiem. W Łodzi krakowianie grali bez kontuzjowanego Łendziona i chorego Polaka. Piłkarze ci wznowili już treningi i najprawdopodobniej wystąpią dziś na boisku. Trener M. Matyas będzie miał do dyspozycji pełny skład. Mamy nadzieję, że wiślacy ładną, skuteczną grą i zwycięstwem zetrą szybkie zapomnienie o fatalnej porażce z LKS-em.

Z pozostałych spotkań na czoło wybijają się warszawski pojedynek Legii z Górnikiem i szczyński występ LKS-u przeciwko Pogoni. Ponadto grają: Stal Mielec —

Z kroniki żałobnej

Mgr K. Hrabal

Przed paroma dniami zmarł nagle profesor II Liceum Ogólnokształcącego im. J. Sobieskiego w Krakowie — mgr KAZIMIERZ HRABAL, wielki sympatyk sportu, zapalony turysta, odznaczony złotą odznaką PTTK, tytułem „Zasłużonego działacza turystyki”.

Od blisko 40 lat wściepiał młodzieży zamilowanie do wędrowek po ojczystym kraju, szczególnie po ułmowanych górach, w których spędzał niemal każdą wolną od pracy zawodowej chwilę.

Jeszcze niedawno, w pierwszej połowie lipca prowadził wczesny wędrowny dla młodzieży szkolnej po najpiękniejszych terenach Beskidu Śląskiego. Wrócił do Krakowa i wyjechał do Rabki by nieco odpocząć. W godzinę po przyjeździe zmarł nagle na serce i tam, wśród gór, które tak kochał, został pochowany.

Odszedł dobry, prawy człowiek, wielki przyjaciel młodzieży, miłośnik gór i ojczystego kraju.

Krakowianie sprawdzą więc na własnej skórze czy sukces Startu był jednorazowym wyskokiem, czy też drużyna ta zamierza wywalczyć na dłużej przodującą pozycję i czy reprezentuje naprawdę wysoki poziom. Mecz będzie tym ciekawszy, iż garbarze zwykle mają udane występy w „polskim Manchesterze”.

Hutnik podejmują beniaminka II ligi, pabianickiego Włókniarza. Sądzimy, że podopieczni W. Gierglecia zdołają odnieść zwycięstwo, mimo nie najlepszej gry przed tygodniem na Ludwinowie. Ponadto w II lidze grać będą: Piast — GKS, ROW — Motor, Górnik Nivka — Star, Zawisza — Śląsk, Gdynia — Górnik Wałbrzych i Urania — Lech.

Piłkarze Cracovii po inauguracyjnym zwycięstwie nad silnym zespołem „tarnowskiej Unii”, rozegrają kolejny mecz w Rzeszowie, gdzie przeciwnikiem będzie Resovia. Mamy nadzieję, że biało-czerwoni przywiozą z Włókna przynajmniej 1 punkt. (LANG)

Telegraficznie

ROTTERDAM. W pierwszym dniu pływackich mistrzostw Europy juniorów nasi reprezentanci nie odegrali żadnej roli (nasze rekordy seniorów nie gwarantowały we wszystkich konkurencjach miejsca w finale).

MONACHIUM. Podczas turnieju siatkarek Polska przegrała z Japonią 0:3, ZSRR wygrał z Włochami 3:0 a NRF uległa Węgrom 0:3.

LENINGRAD. W dalszym ciągu turnieju koszykarzy o Memorial J. Gagarina Jugosławia przegrała z CSRS 74:83 (I), ZSRR wygrał z Finlandią 120:65 a II repr. ZSRR z Włochami 91:78.

POZNAN. Po dwóch etapach kolarskiego wyścigu „Ślankami walk i mecenstwa ludu poznaliśmy” prowadził Smyrak przed Barckiem i Szozda.

knot pięćdziesięciodolarowy. Spotkanie to nie wyglądało na przypadkowe, raczej było umówione. Nie wystarczyło jednak by mi otworzyć oczy. Ale teraz, kiedy przed chwilą widziałem pańską żonę, zastanowiło mnie jej dziwne podniecenie. Jeden rzut oka na jej twarz wystarczył, żebym się zorientował, że jest pod działaniem narkotyku. Dodajmy jeszcze do tego incydent z wazonem...

— Incydent z wazonem? Jaki incydent?

Wówczas opowiedziałem mu, jak chcąc wystawić jego żonę na próbę, zaproponowałem, że weleję wody do wazonu. Gwałtowny sprzeciw pani Fanshawe ostatecznie mnie upewnił, że ukrywa kokainę między gałązkami kwiatów. Pomysł wiania wody do wazonu i roztopienia przy tej sposobności kokainy, niesłychanie ją przeraził.

— Wawrzyn! — wykrzyknął Virgil Fanshawe. — A więc to tam ją ukrywał! Przecież to się już wleczę tygodniami! Używałem wszelkich możliwych sposobów i wykrętów żeby znaleźć tę kryjówkę, ale przez myśl mi nie przyszło, że może przechowywać kokainę w kwiatkach!

Podniecony, skierował się do drzwi widocznie z zamiarem udania się natychmiast do pokoju żony, ja jednak wstrzymałem go, kładąc mu dłoń na ramieniu.

— Nie potrzebuje się pan tak spieszyć — powiedziałem. — Może lepiej zechciałby pan opowiedzieć mi całą pańską małżeńską tragedię? Jak do tego doszło? Czy pańska żona przeżyła jakiś głęboki wstrząs nerwowy? I czy po tym wstrząsie rozwinęła się u niej neurastenia? Od tamtej pory pani Fanshawe czuje wstręt, wstręt do pana i nawet chyba do Bobby'ego... Tak to było?

(Dalszy ciąg nastąpi)

Co-Gdzie-Kiedy?

(Dokończenie ze str. 5)

3. Kompozycje w aluminium L. Pedziak (niedz. 11-14). Podziemia kościoła św. Wojciecha: Dzieje Rynku krak. (sob. 9-18, niedz. 9-13). Muzeum Etnograficzne, pl. Wołnica 1: Polska kultura ludowa (11-15). Muzeum Przyrodnicze, Sławkowska 17 (11-13). Muzeum Geologiczne, Senacka 3: Świat roślin i zwierząt (9-17 wstęp wolny). Galeria Krzysztofory, Szczępańska 2: Wystawa Zb. Warpechowskiego (11-18). Pałac Sztuki, pl. Szczepański 4: Malarstwo M. Studnickiej-Głębort i I. Wachtel-Gintelowej (11-18). TPSP, N. Huta, al. Róż 3: Malarstwo i grafika artystów USSR (11-18). KTF, ul. Boh. Stalingradu 13: Venus 71 Akt i portret (9-21). Kopalnia Soli, Wieliczka (8-18).

Dyżury

SOBOTA: Chirurg.: Trynitarska 11, Urolog.: Grzegorzewska 18, Neurolog.: Botaniczna 3, Laryng.: Kopernika 23a, Okulist.: Kopernika 38, Chirurg. dzieci.: Prądnicka 35, Gruźlicy dla mężczyzn: Zakrzówek, dla kobiet: Wola Justowska. Pogotowie Ratunkowe, Siemiradzkiego 1: wypadki tel. 09, zachorowania i przewozy: 380-50, Podgórze 625-50, 657-57, Grzegorzki 209-01, 205-77, Pogot. MO tel. 07, Telefon Zaufania 614-00 (17-22), Straż Poż. 08, Pomoc Drogowa PZMo Kraków 417-60, Zakopane 27-97, Tarnów 23-70, N. Sącz 82-70, Zyrardów 26-43, N. Targ 29-42 (od 7 do 22), Inform. o Usługach, Solskiego 27 tel. 565-88, Nowa Huta: Pogot. MO 411-11, Pogot. Ratunk.: 422-22, 417-70, Straż Poż. 433-33, Dyżur pediatr. dla Nowej Huty i pow. Proszowice: Szpital w Nowej Hucie, Informacja kolejowa zagraniczna 222-48, Krakowa 238-80 do 85, 595-15.

NIEDZIELA: Chirurg.: Kopernika 40, Urolog.: Grzegorzewska 18, Neurolog.: Kobierzyn, Laryng.: Kopernika 23a, Okulist.: Kopernika 38, Chirurg. dzieci.: Prokocim, Gruźlicy dla mężczyzn: Zakrzówek, dla kobiet: Wola Just.

Apteki

SOBOTA — NIEDZIELA Rynek Gł. 42 (tien), Retoryka 1, pl. Wolności 7, Rynek Podgórski 9, Metalowców 1, Prądnicka 85/87, Olsza II, N. Huta: os. Kazimierzowskie, A. Struga 36 (tien).

RÓŻNE

ZOO (Lasek Wolski) od godz. 9 do zmroku.

Ogród Botaniczny (Kopernika 27) od godz. 8 do zmroku.

Radio

PROGRAM II

SOBOTA

Dzienniki: 16, 18.18, 19, 22, 23.50.

17.01 Na krak. antenie. 17.15 Sobotnie popołudnie z piosenką — śpiewa Eddie Fisher. 17.30 „Czyszczenie” — fragm. pow. Wł. Bodnickiego. 17.45 Melodie A. Mieczki. 17.55 Fel. Jalu Kurka. 18.20 Widnokrąg — wydarzenia ze świata nauki. 19.15 Zapomniana stolica Polski — wykl. dr Wł. Szafarowski. 19.31 Matysławskie. 20.01 Kompozytor tygodnia — Fr. Schubert. 20.39 Samo życie. 21.49 Reportaż z piosenką. 41.19 Polacy nad Nilem — gawęda. 21.24 Na płytach święta. 22.33 Radio-scenka. 22.45 Zespół Dziewiątki. 23.15 Koncert.

NIEDZIELA

Dzienniki: 5.30, 6.30, 7.30, 12.05, 17, 19, 22, 23.50.

6.00 Melodie i piosenki. 7.00 Gra Polska Kapela. 7.45 Szczepiła 13-ka. 8.00 Moskwa z melodią i piosenką. 8.35 Radiopoblem. 8.45 „9 kwadransów z literaturą i muzyką”. — Defilada rytmów. — Z Psalmów T. Nowaka. Gra Konstanty Kulka. — Rekord — fragm. pow. J. Kawalca. — Berlioz — pieśń. 10.30 Koncert żywych (KR). 12.30 Poranek symfon. muzyki słowiańskiej. 13.30 Melodie rozrywkowe. 13.35 Program z dywanikiem. 15.00 Dzieci. — słuch. 15.45 Z księgarskiej lady. 16.00 Wyniki Lajkonika. 16.01 Muzyczny Kogel-mogel. 16.20 Opowiadanie Tetmajera „Ocean”. 16.30 Koncert Chopinowski. 17.05 Warsz. tygodnik dźwięk. 17.30 Rewia piosenek. 18.00 Teatr PR — „Zabawa w potęgę” — słuch. J. Sulimy. Kamińskiego. 18.35 Zespoły rozrywkowe. 19.15 Kacik starej płyty i nowej płyty. 19.45 Wojsko — strategia — obronność. 20.00 Fama 71 — Magazyn literacko-muz. 21.23 Krak. aktualności sport. 21.40 Ork. taneczne PR. 22.05 Ogólnop. wiad. sport. i wyniki Toto-Lotka. 22.35 Niedzielne spotkanie z muzyką. 23.35 Jazz.